

DZIŚ w numerze: ■ Kłopoty książki ■ Zaciskanie rolniczego pasa ■ Gorbaczow nie rezygnuje!
■ Refleksje po ostatnim zjeździe PZPR ■ Co po zniesieniu cenzury?

Nr Indeksu 35005 PL ISSN 0137-9089

ROK XLV
Nr 27 (13884)
Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Czwartek 1 II 1990
Cena 300 zł

Rozmowy T. Mazowieckiego w Brukseli

Belgijskie propozycje pomocy gospodarczej

BRUKSELA (PAP). Uroczystym powitaniem na dziedzińcu pałacu Egmont rozpoczęła się w środę oficjalna część wizyty premiera Tadeusza Mazowieckiego w Belgii.

Przed południem premier Mazowiecki udał się do Grobu Nie-

znanego Żołnierza, gdzie złożył wieniec i wpisał się do księgi pamiątkowej. Przywitał się także z członkami polskich organizacji kombatanckich w Belgii, w tym z prezesem Stowarzyszenia Polskich Kombatanów Stanisławem (Dokończenie na str. 2)

Tadeusz Mazowiecki złoży w marcu br. oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych

Na zaproszenie prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki — George'a Busha, premier Tadeusz Mazowiecki złoży oficjalną wizytę w Stanach Zjednoczonych w marcu br. (PAP).

Członkowie Klubu Poselskiego PZPR postanowili działać wspólnie

W ramach Klubu — Koło Unii Socjaldemokratycznej

WARSZAWA (PAP). Nad swoją przyszłością dyskutował wczoraj dotychczasowy Klub Poselski PZPR. Głównym tematem była sprawa, czy klub, w skład którego wchodzi posłowie, którzy wybrali różne opcje lewicowe, bądź (a tych jest większość) są dziś bezpartyjni — będzie działał jako jeden klub czy też — powstanie kilka ugrupowań lewicowych w Sejmie.

Na zebraniu klubu zaproszono Aleksandra Kwaśniewskiego i Leszka Millera. W prezydium zasiadł, jak to było poprzednio, Tadeusz Fiszbach. Obrady prowa-

dził Marian Orzechowski, nie należący dziś do żadnej partii. Efektem kilkugodzinnej dyskusji jest postanowienie jego członków co do wspólnego działania. Wybrano nazwę: Parlamentarny Klub Lewicy Demokratycznej. W klubie tym powstało autonomiczne Koło Unii Socjaldemokratycznej.

Zakaz niszczenia dokumentów MSW

Jak dowiaduje się PAP w związku z apelem posłów Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i licznymi artykułami w prasie codziennej, minister spraw wewnętrznych, gen. broni Czesław Kiszczyk polecił wstrzymać do odwołania niszczenie wszelkich dokumentów roboczych, operacyjnych i archiwalnych w centrali i w jednostkach terenowych resortu spraw wewnętrznych. (PAP)

Próba przemytu czołgów z ZSRR

Decyzje personalne rządu radzieckiego

MOSKWA (TASS). Próba nielegalnego wyeksportowania z ZSRR 12 najnowszych czołgów T-72 z pełnym wyposażeniem bojowym stała się tematem obrad prezydium rządu radzieckiego.

Na posiedzeniu Prezydium Rady Ministrów ZSRR 29 stycznia oceniono podjętą przez koncern „ANT” próbę nielegalnego wywozu czołgów jako akcję nie mającą precedensu, niezgodną ze statutem „ANT” i sprzeczną z zasadami polityki handlowej kraju.

Tym razem aukcja „Pod Baranami”

(INF. WL.). Jak już pisaliśmy, szczyt krakowian w przekazywaniu darów na aukcje w ramach akcji „Artyści dla Rzeczypospolitej”, przerosła możliwość zlicytowania ich podczas jednej imprezy. I oto przed nami kolejna aukcja — w najbliższą niedzielę o godz. 11 w „Pałacu pod Baranami” w Krakowie. Na niej dzieła sztuki, przedmioty sentymentalne, archiwalia, numizmaty, które dotąd nie były wystawiane ani w Pałacu Sztuki, ani w Starym Teatrze. Przedmioty te będą eksponowane na wystawie w sobotę, 3 bm. w godz. 15-18, a także opisane w specjalnie wydany katalogu. (wak)

CUP o sytuacji przedsiębiorstw i jej konsekwencjach

Trudniej o pracę i sprzedaż towarów

WARSZAWA (PAP). PAP uzyskała z Centralnego Urzędu Planowania informację o sytuacji jednostek gospodarczych w drugiej dekadzie stycznia br.

W styczniu — jak wynika z danych CUP — zarysowała się nowa sytuacja na rynku pracy. W porównaniu z IV kwartałem ub. roku nastąpił gwałtowny spadek wolnych miejsc pracy, a zarazem zwiększyła się liczba osób poszukujących zatrudnienia. Wy-

stąpiły pierwsze grupowe zwolnienia, a w kilku województwach zarejestrowano pierwszych bezrobotnych. W woj. warszawskim w niektórych miejscowościach nie było w ogóle wolnych miejsc pracy. Do 15 stycznia w Wydziale Zatrudnienia Urzędu Stołecznego zarejestrowano 70 osób bezrobotnych. W 11 przedsiębiorstwach sygnalizowane są pierwsze grupowe zwolnienia z pracy. W woj. krakowskim zarejestrowano w sumie ok. 100 osób

bezrobotnych. Przeważają pracownicy umysłowi.

Jeśli idzie o produkcję i zbyt to z danych CUP wynika, iż trudności ze sprzedażą wyrobów gotowych obejmują takie przemysły jak lekki, drzewny, meblarski i petrochemiczny. Rozszerza się bariera cenowo-popytowa i obejmuje nie tylko wyroby mleczarskie i mięsne, lecz również cement, meble, obuwie, nawozy sztuczne. Odczuwalne jest także zmniejszenie popytu w punktach sprzedaży detalicznej.

Liczne są przykłady likwidacji prywatnych zakładów usługowych. (Dokończenie na str. 4)

Gorbaczow nie ma zamiaru ustąpić

Wkrótce zasadnicze decyzje o strukturze władzy

MOSKWA (Reuter). Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Michaił Gorbaczow stwierdził w środę, że nie zamierza zrezygnować ze stanowiska sekretarza generalnego KC KPZR i przygotowuje zasadnicze decyzje dotyczące ukształtowania przyszłej struktury władzy w kraju.

Jednocześnie organ KC KPZR „Prawda”, którego naczelnym redaktorem jest bliski przyjaciel Gorbaczowa Iwan Frolow, stwierdził, że „przywódcą-reformatorem” potrzebują dodatkowych prerogatyw, by bardziej skutecznie realizować swój program.

Komentatorzy polityczni oceniający sytuację w ZSRR, pisze Reuter, zwracają uwagę na fakt, iż mimo, że coraz więcej wskazuje na to, że konserwatyści zacieśniają swe szeregi przeciwko Gorbaczowowi, to jednak wiatr polityczny mu sprzyja.

MOSKWA (Reuter. AFP). Prezydent USA, George Bush zatelefonował w środę do przywódcy ZSRR, Michaiła Gorbaczowa. Tematem rozmowy była sytuacja międzynarodowa, głównie w Europie, oraz perspektywy rozmów na temat redukcji zbrojeń.

Pierwsze przesłuchanie kandydatów na prezydenta Krakowa

Najwięcej głosów otrzymał prof. Gryglewski

(Inf. wl.). Wczoraj odbyło się pierwsze przesłuchanie kandydatów na prezydenta Krakowa. Do udziału w walce wyborczej zgłosiło się pięć osób. Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa przyjęło zgłoszenia od czterech kandydatów. Wszyscy oni prezentowali wczoraj swoje programy i odpowiadali na pytania radnych. Jako pierwszy wystąpił prof. dr hab. Ryszard Gryglewski, kandydat Krakowskiego Komitetu Obywatelskiego.

Za najważniejszą kwestię uważa zmianę stylu zarządzania miastem. W kierowaniu Krakowem powinno wykorzystywać się doświadczenie i dorobek komi-

tetów obywatelskich, które — jak stwierdził — stanowią żywe źródło aktywności obywatelskiej. Podczas rozmów z członkami Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa prof. Gryglewski określił się jako człowiek, który chciałby doprowadzić do zmiany funkcji miasta, z ośrodka przemysłowego na ośrodek kultury i turystyki. Za jedno z najważniej-

szych zadań uznał ochronę środowiska. „Nie jestem zwolennikiem ultrasów, ekologów, którzy wszystko chcieliby zamknąć na klucz. Jestem za tym, aby krok po kroku ograniczać emisję trujących substancji”.

Prof. Gryglewski opowiada się za szybkim rozwojem telekomunikacji za utworzeniem na terenie (Dokończenie na str. 2)

Prezes PKO Banku Państwowego informuje

Niższa stopa procentowa w lutym

Na luty NBP ustalił bankom komercyjnym 20 proc. stopę kredytu finansowego. PKO BP przyjął więc na luty nowe stopy kredytów i depozytów. Przykładowo: przy kredycie krótkoterminowym (do 3 miesięcy) na cele gospodarcze wyniesie to 23 proc. (w styczniu 38 proc.), na cele mieszkaniowe 23 proc. (było 40 proc.), kredyt dla młodych małżeństw 20 proc. (36 proc.). Na-

tomiasz miesięczna stopa oprocentowania wkładów oszczędnościowych w lutym przykładowo wyniesie: wkłady płatne na każde żądanie oraz wkłady na kontach osobistych — 5,5 proc. (w styczniu 7 proc.), wkłady zależające na 3 lata i książeczki mieszkaniowe — 21 proc. (38 proc.), na 2 lata — 20,5 proc. (37 proc.), na rok 20 proc. (36 proc.).

„Stefan Batory” dla przedsiębiorców

SZTOKHOLM (PAP). Byli polski flagowy statek pasażerski „Stefan Batory” rozpoczął w swym kolejnym wcieleniu służbę jako zakotwiczony w Goeteborgu obóz dla przedsiębiorców. Szwecja nie może sobie ostatnio poradzić z przyjęciem zwiększonej liczby uchodźców — przybywa ich co roku ponad 20 000 —

mimo zaostrzenia przepisów o wydawaniu prawa azylu. Przybyszów umieszcza się zatem w prowizorycznych ośrodkach urządzonych coraz częściej na statkach pasażerskich. Przedsiębiorstwo amatorskie „Stena Line” z Goeteborga zakupiło w tym celu od greckiego właściciela „Ste-

Stanowisko prezydenta RP wobec ekscesów antyradzieckich

WARSZAWA (PAP). Rzecznik prasowy prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przekazał 31 stycznia PAP stanowisko prezydenta wobec powtarzających się ekscesów antyradzieckich, które ostatnio spowodowały oficjalny protest rządu Związku Radzieckiego przekazany Ministerstwu Spraw Zagranicznych RP.

Stanowisko prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego wobec tych

Ponowna operacja prymasa Polski

W. Jaruzelski przy łóżku chorego

WARSZAWA (PAP). Sekretariat prymasa Polski, w porozumieniu z zespołem lekarzy podaje do wiadomości, że w nocy z 30 na 31 stycznia br. zaistniały u księdza prymasa życiowe wskazania do wykonania ponownego zabiegu operacyjnego.

Po operacji stan pacjenta uległ poprawie, niemniej określany jest nadal jako poważny.

Sekretariat będzie systematycznie udzielał informacji o (Dokończenie na str. 2)

Wśród kandydatów do pokojowej Nagrody Nobla

Gorbaczow, Havel, chińscy studenci...

OSLO (Reuter). Przywódca radziecki, Michaił Gorbaczow, prezydent CSRS Vaclav Havel i chińscy studenci stojący na czele zdławionego w czerwcu ruchu demokratycznego znajdują się na liście kandydatów do pokojowej Nagrody Nobla za 1990 rok — poinformował w środę przedstawiciel Instytutu w Oslo, który przyznaje te nagrody. Na liście kandydatów, która zostanie zamknięta 1 lutego wpłynęło już około 80 zgłoszeń.

Gorączka złota w... Bułgarii

SOFIA (AP). W Bułgarii wybuchła gorączka złota. W wywiadzie dla gazety „Weczerne Nowiny” prof. Wasyl Atanasow stwierdził, że coraz więcej Bułgarów na własną rękę poszukuje złota w całym kraju, mając nadzieję, że w ten sposób poprawią swoją sytuację materialną, która z

miesiąca na miesiąc staje się coraz gorsza. Atanasow powiedział, że amatorzy poszukiwacze złota przesiewają piasek używany w budownictwie i wydobywają w ten sposób złoto. Przeciwnie w metrze sześciennym piasku znajdują (Dokończenie na str. 2)

„Życie Literackie” w zawieszeniu

(Inf. wl.). Czytelnicy „Życia Literackiego” w najbliższym wydaniu tego pisma znajdą informację: „To jest być może ostatni numer „ZL”. Decyzją wydawcy pismo z dniem 4 lutego 1990 roku zostaje zawieszona”.

„Życie Literackie” redagowane było w Krakowie od 1951 r. Za kilka dni ukaże się jego 1976. numer. Koniec tej epoki pisma zbiegł się z pożegnaniem redaktora naczelnego „ZL” od jego pierwszych dni — Władysława Machajki, autora licznych książek, opowiadań, reportaży.

Zespół „ZL”, i jego szef bardzo chcieli dotrwać chociażby do 40-lecia pisma. Twarde reguły reformy gospodarczej przekreśliły jubileuszowe plany. Jedynie w Krakowie pismo poświęcone szeroko rozumianej kulturze, mające w swoim dorobku także osiągnięcia miało ze zrozumiałym żalem poddać się, gdyż zabrakło złotych na horrendalne dziś rachunki za papier i usługi poligraficzne. (Ks)

W JUTRZEJSZYM, PIĄTKOWYM

„DZIENNIKU POLSKIM”

CZESŁAW NIEMCZYŃSKI stwierdza, że wraz z zejściem — lub może lepiej schodzeniem PRL-u ze sceny, ważne staje się poznanie i przemyślenie jego dzieł: „Koniec świata PRL-u”.

ANDRZEJ WARZECHA dzięki „pantoflowej poczcie” dowiedział się o niecodziennym przetargu dotyczącym nowej powieści Tadeusza Konwickiego. Otóż kilku wydawców licytowało się między sobą, proponując pisarzowi coraz to lepsze warunki wydania książki: „Znamie nowych czasów?”.

KAZIMIERZ STAROWICZ odwiedził w Gdańsku księdza kanonika Henryka Jankowskiego, który opowiedział mu o swojej działalności: „Przystań św. Brygidy”.

ANTONI KOWALSKI uważa, że totalny radykalizm wprowadzanej reformy jednych szokuje, innych tylko zadziwia, a jeszcze innym odbiera ochotę do życia: „Po styczniu, luty...”.

Ponadto, jak zwykle: — felietony — recenzje — co pisać inni — kulisy stadionów świata — kłopoty z językiem — ciekawostki heraldyczne — bogaty serwis z kraju i ze świata.

Stron 10

Cena 400 zł

Likwidacja cenzury nie oznacza bezkarność

Dziś w Sejmie czytanie dokumentu o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji

WARSZAWA (PAP). W czwartek rozpoczyna się w Sejmie pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowskich zniesieniu organów tej kontroli oraz o zmianie ustawy „Prawo prasowe”. Założenia projektu przedstawia w rozmowie z dziennikarzem PAP podsekretarz stanu w URM dr Jerzy Ciemniowski.

— Istotą naszej propozycji jest likwidacja cenzury jako pewnego sposobu postępowania z tekstem, a jednocześnie likwidacja cenzury jako instytucji. Zgodnie z projektem ulega likwidacji cenzura prewencyjna co jest zresztą zbieżne także z projektem poselskim.

— A jaka jest różnica między tymi projektami?

— Projekt poselski zatrzymuje się na likwidacji cenzury. W naszym projekcie podjęliśmy próbę rozwiązania kwestii postępowania w przypadku popełnienia przestępstwa prasowego. Musielimy ustalić w jak sposób reagować w przypadku popełnienia przez osobę piszącą przestępstwa na łamach prasy. Bo likwidacja cenzury nie oznacza bezkarność. (Dokończenie na str. 4)

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

HONECKER ZNALAZŁ SCHRONIENIE U PASTORA

Erich i Margot Honeckerowie znaleźli schronienie w domu pastora ewangelickiego w Lobetal na północy Berlina. Uwe Holmer udostępnił im dwa skromne pokoje gościnne z widokiem na niewielkie jezioro. Postąpił tak z poczucia obowiązku chrześcijańskiego, mimo stalinowskich rządów Honeckera przez prawie dwie dekady.

KONIEC Z SAMOCHODAMI SŁUŻBOWYMI

Rząd Mongolii postanowił radykalnie zmniejszyć liczbę samochodów służbowych. Rząd mongolski postanowił utworzyć specjalny urząd, który będzie zarządzać parkiem samochodów służbowych w kraju. Każdy minister czy szef urzędu centralnego planując podróż służbową będzie musiał wystąpić z wnioskiem do wspomnianego urzędu o wypozyczenie samochodu na okres wizyty z którymś z ajmaków. Samochody służbowe ministrów i wiceministrów zostaną przekazane służbie zdrowia i pracownikom kultury.

UWOLNIENIE PORWANEGO

W nocy z wtorku na środek kalabrijskiej organizacji mafijnej uwinęła 22-letnia Cesara Casella, którego porwano 2 lata temu. C. Casella był zakładnikiem od 18 stycznia 1988 r. Porwano go w Padiwie w północnej części Włoch. Nie są bliżej znane okoliczności tego terrorystycznego aktu. W środę znaleźli go związanego łańcuchem w jednej z kalabrijskich wiosek miejscowi karabinierzy. Był skrajnie wyczerpany. Od kilku dni nie jadł, ręce miał pokaleczone od długotrwałego spędzania łańcuchem.

ZAPOWIĘDZ PRZYJAZDU KOCHANKI GOEBBELSA

Już wkrótce przyjedzie do Pragi, po przeszło 40 latach spędzonych na emigracji, Lida Baarova — zapowiada popołudniówka „Express”. Baarova (właściwie Bobkova) była najświeższą przedwojenną aktorką czeską; popularność w całej Europie zapewniły jej nie tylko filmy, ale i głośny romans z ministrem propagandy III Rzeszy Josephem Goebbelsem. Romans trwał do 1938 roku, a zakończyła go ostra, podjęta na prośbę Magdy Goebels, interwencja Hitlera. Lida Baarova musiała opuścić Niemcy, gdzie też zabroniono wyświetlania jej filmów. Dziś aktorka mieszka w Salzburgu, ma 76 lat.

PROGRAMY W JĘZYKU POLSKIM W BIAŁORUSKIEJ TV

W środę wieczorem mieszkańcy Grodna i Obwodu Grodzieńskiego na Białorusi po raz pierwszy mieli okazję obejrzeć nadawany w języku polskim program telewizyjny „Nad Niemnem”. Będzie to regularny program informacyjny, przeznaczony przede wszystkim dla ludności mówiącej po polsku. Jak podaje TASS w drugim półroczu w Grodnie będzie wychodził także gazeta obwodowa w języku polskim.

ILE KOSZTUJĄ FORINTY?

Jak wyliczyli węgierscy fachowcy wylicze monety 20-filiterowej kosztuje blisko 50 fillerów, akurat tyle samo, ile monety 5-forintowej. Natomiast koszt 20-forintówki dochodzi do ponad 10 fillerów. Tymczasem wydrukowanie 20-forintowego banknotu obciąża skarb państwa sumą tylko 1,5 forinta. Banknoty 1000 ft. jest to największy nominal na Węgrzech, kosztują państwo za ledwie 5,2 ft, ale niestety są nie-trwałe. Banknot 20-forintowy może być w obiegu przez co najmniej rok, a moneta o tym samym nominalie praktycznie się nie niszczy. W 1991 roku pojawiła się pierwsze banknoty o nominalie 5 tys. ft. będą one miały już nowe godło węgierskie.

Opracował:

WACŁAW KRUPIŃSKI

Notowania walutowe

Wczoraj kantory w Warszawie (np. „Dorchem”, „Tebos” i przy al. Jerozolimskich), a także w Lublinie, Łodzi i Katowicach płaciły za dolara USA po 9300 zł, sprzedając od 9450 do 9500 zł. Widać w tych miastach wzrósł popyt na walutę. Pytanie czy utrzyma się on także dzisiaj. W Krakowie na rynku walutowym nadal nie się nie dzieje, a kantory stoją puste. „Zempol” (al. Stowackiego 44), kupował dolary po 9250 zł, sprzedawał po 9350 zł, a „Student-Service” (Rynek Główny 6) i punkt wymiany walut przy ul. Floriańskiej 29 stosował identyczny kurs.

Po rozmowach Modrow — Gorbaczow o przyszłości Niemiec

BERLIN (PAP). „Berliner Zeitung” zamieszcza w środę komentarz poświęcony rozmowom premiera Hansa Modrowa z Michaiłem Gorbaczowem. Na wstępie gazeta pisze, że minęły już czasy „dwulicowej niezłomnej przyjaźni” z ZSRR, podczas gdy w czterech ścianach w Wandlitz Honecker i inni obrzucali błotem Gorbaczowa, pierestrojkę i jawność. Nasze stosunki z ZSRR są dzisiaj normalne, uczciwe.

Komentator dziennika pisze, że dialog z Hansem Modrowem odbył się na prośbę Związku Radzieckiego. Nadal bowiem ponosi on wspólnie z trzema mocarstwami zachodnimi odpowiedzialność za „całe Niemcy” oraz zasadniczo za to, aby Niemcy mogli realizować swoje prawo do samostanowienia, a przy tym, jeśli sobie tego zażyczą — do zjednoczenia obydwu państw niemieckich. Równocześnie w Moskwie dostrzega się zagrożenie dla stabilizacji w Europie w tendencjach prawicowych i zbyt nienajbardziej zjednoczeniowym.

W końcowej części komentarza czytamy, że nadal znaczące radzieckie siły wojskowe stacjonują w NRD i również znaczące zachodnie kontyngenty w RFN. Na ich obecności jest zbudowana cała strategia obronna. Również Zachód zastanawia się głośno nad tym, jak należy podejść do tej sprawy, gdy obydwie państwa niemieckie zrosną się. Te interesy, a przede wszystkim interesy naszych sąsiadów należy uwzględnić w poczynaniach.

BONN (PAP). Rzecznik rządu federalnego Hans Klein oświadczył na konferencji prasowej w środę, że kanclerz Kohl określił wypowiedź Michaiła Gorbaczowa w sprawie zjednoczenia Niemiec jako „zachęcającą”. Dodał, że zdaniem kanclerza wypowiedź ta „bierze pod uwagę historyczny bieg wydarzeń ostatnich miesięcy zarówno w samej NRD, jak i w stosunkach wewnętrzniemieckich”. Kanclerz podkreślił przy tym — dodał Klein — że taki bieg wydarzeń byłby niemożliwy bez polityki reform zapoczątkowanych przez Gorbaczowa. Cytując fragmenty obszernego, bo blisko 4-stronicowego oświadczenia kanclerza, zatwierdzonego przez gabinet boński, rzecznik wskazał, że RFN chodzi o to, aby „wspólnie z wszystkimi sąsiadami na Wschodzie i Zachodzie, w atmosferze pełnego zaufania, pracować na rzecz konstruktywnego rozwiązania kwestii niemieckiej, uwzględniając żywotne interesy bezpieczeństwa wszystkich”.

Niezależnie od wypowiedzi kanclerza, dodatkowo oświadczenie złożył także minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher przed mikrofonem rozgłośni radiowej WDR. Powiedział, że Gorbaczow okazał się „ponownie realistycznie myślicy politykiem, umiającym prawidłowo ocenić wolę wyrażaną przez ludność NRD”. Minister spraw zagranicznych RFN wypowiedział się przeciwko włączeniu całych Niemiec do Paktu Atlantyckiego.

T. Mazowiecki w Brukseli

(Dokończenie ze str. 1)

Sierakowskim. Organizacja ta uczestniczyła po raz pierwszy w takiej uroczystości, w przeszłości odznaczała się bowiem od jakichkolwiek kontaktów z przedstawicielami rządu polskiego.

Po krótkim spacerze po Brukseli, Tadeusz Mazowiecki udał się na spotkanie z przedstawicielami kół gospodarczych i przemysłowcami, zrzeszonymi w federacji belgijskich przedsiębiorstw (FEB).

Kolejnym punktem środowego programu T. Mazowieckiego była krótka wizyta w siedzibie Biura Koordynacyjnego Za Granicą NSZZ „Solidarność”, kierowanego przez Jerzego Milewskiego.

Następnie T. Mazowiecki spotkał się z przedstawicielami belgijskich związków zawodowych oraz międzynarodowych central związkowych.

W godzinach wieczornych odbyły się planarne rozmowy obu delegacji. Przewodniczyli premierzy: W. Martens i T. Mazowiecki.

kl. Mówiono o wkładzie Belgii — zarówno na forum EWG jak i w stosunkach dwustronnych — w proces konwergencji naszej gospodarki do Europy.

Rząd belgijski przeznaczył dotychczas 130 mln franków dla wsparcia procesu restrukturyzacji polskiej gospodarki, w ramach programu „Phare”, realizowanego przez grupę 24 państw. Jeśli chodzi o belgijskie propozycje na płaszczyźnie dwustronnej, to dotyczą one zwiększenia gwarancji kredytowych do kwoty 3 mld franków, pomocy dla rolnictwa. Przewiduje się np. utworzenie fundacji belgijsko-polskiej ds. promowania współpracy w tej dziedzinie. Polska może także liczyć na współpracę w dziedzinie bankowości i finansów. Chodzi tu o kształcenie polskich kadr, zdolnych do współpracy ze światem w tych dziedzinach.

Po zakończeniu rozmów plenarnych premier Martens wydał obiad na cześć Tadeusza Mazowieckiego i członków polskiej delegacji.

Komunikat o stanie zdrowia prymasa Polski

(Dokończenie ze str. 1)

stanie zdrowia prymasa Polski.

W nocy z 30 na 31 stycznia prezydent Wojciech Jaruzelski odwiedził w szpitalu ciężko chorego prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa. Prezydent informował się o stanie zdrowia operowanego prymasa, któremu zapewniono opiekę najwybitniejszych polskich lekarzy-chirurgów. W Jaruzelski wyraził przekonanie i głęboką nadzieję, że wszyscy pracownicy służby zdrowia dołożą maksimum wysiłków dla ratowania zdrowia prymasa.

Prezydent RP rozmawiał z czuwającymi przy chorym przedstawicielami Episkopatu Polski.

Jak stwierdził, rzecznik prezydenta — Wojciech Jaruzelski, którego od lat łączy z prymasem serdeczne stosunki, śledzi uważnie przebieg kuracji Józefa Glempa, będąc w stałym kontakcie z lekarzami.

Najwięcej głosów otrzymał prof. Gryglewski

(Dokończenie ze str. 1)

nie Polski południowo-wschodniej lokalnej sieci telefonicznej. Jest on przekonany, że Kraków — miasto o niezwykłym charakterze, które jest sanktuarium narodowym i Rzymem dla Polaków — musi mieć odrębny status. Kraków powinien prowadzić własną politykę ekonomiczną i zagraniczną, co umożliwiłoby utrzymanie miasta w jego wielkości.

Drugim kandydatem był Jerzy Rościszewski, reprezentujący Polską Partię Zielonych. Zdeklarował się on, jako zwolennik rozwiązań alternatywnych, jako przeciwnik kierowania się w działaniu kryteriami politycznymi. „Istotne znaczenie mają dla mnie kwalifikacje współpracowników, ich fachowość. Kierując miastem nie chciałbym doprowadzić do podziałów”.

Jerzy Rościszewski opowiedział się za rozwojem satelickich

miasteczek Krakowa, jako remedium na wiele problemów stolicy województwa.

Odmienny pogląd na przyszłość miasta zaprezentował red. Maciej Sabatowicz, który sam — w pełni niezależnie — zgłosił swoją kandydaturę na prezydenta Krakowa. „Kraków — powiedział — nie powinien zamykać się w oplotkach. Najważniejszym zadaniem jest rozwój przedsiębiorczości, zainteresowanie kapitału zagranicznego inwestowaniem w naszym mieście i rozwój budownictwa mieszkaniowego. Nie powinno ograniczać inwestycji turystycznych Krakowa”.

Ostatnim kandydatem był Jerzy Starowicz z Myślenic. „Nie jestem zwolennikiem radykalnych zmian kadrowych — powiedział. Na początku chciałbym dać wszystkim szansę”.

Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa zatwierdziło ostatecznie

Jak na razie tylko w wersji holenderskiej

„Polonez” na benzynę bezołowiową

(Inf. wł.). Od kilku tygodni bramy Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu opuszczają „polonezy” ze zmodernizowanymi silnikami. Modernizacji dokonali specjaliści holenderskiej firmy „Abimex”. Silniki posiadają bezpośredni wtrysk paliwa i przystosowane są do benzyny bezołowiowej.

„Polonez abimex” produkowany jest jak na razie tylko z myślą o eksporcie do Holandii, ale

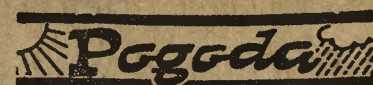
zainteresowani są nim także importerzy z Francji i Wielkiej Brytanii. Być może w przyszłości i na tamte rynki trafi „polonez” z nowym silnikiem. Jeśli utrzymana zostanie forma sprzedaży w eksporcie wewnętrznym nie wykluczone, że takie samochody trafiać również na polskie drogi. Decyzja w tej sprawie zapada już w pierwszym kwartale br., o rozmowach z firmą „Abimex”.

Gość z zła...

(Dokończenie ze str. 1)

je się 5—10 miligramów złota. Na wydobycie 6 kg złota potrzeba więc mniej więcej 12 miesięcy. W niektórych rejonach zawartość złota jest 10-krotnie wyższa — twierdził Atanasow.

Atanasow stwierdził, że wizytując w ub roku różne budowy w Bułgarii zauważył, że gorączka złota opanowała cały kraj. Złoto wydobywane jest niemal wszędzie, a władze nie są w stanie tego kontrolować. Profesor powiedział, że obawia się, iż poszukiwacze złota spowodują trudne do przewidzenia szkody w środowisku naturalnym. „Używają oni ręki, aby wydobyć złoto — stwierdził. Sygnał całej kilogramy ręki do piasku i żwiru”.



Na skraju nizu

Tegoroczny styczeń, był wyjątkowo ciepły i prawie bez śniegu. Jak twierdzą synoptycy także początek lutego będzie ciepły. Polska jest na skraju zatoki niżowej z niżem północno-atlantyckim. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmu-

wienie małe i umiarkowane, miejscami wzrastające do dużego. Miejscami mgła. W nocy możliwe niewielkie opady deszczu. Temperatura w dzień od 8 do 12 st., a w nocy od 2 do 6 st. Wiatr słaby i umiarkowany, w rejonach podgórskich miejscami dość silny i porywisty z kierunków południowych. W Tatrach temperatura od zera w dzień do -3 st. w nocy i wiatr halny. (k)

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

◆ **PREZYDENT WOJCIECH JARUZELSKI** przyjął odbywających podróż informacyjną do Polski 7 senatorów włoskich, którym przewodniczył lider Klubu Partii Demokratycznej Chrześcijańskiej w Senacie włoskim Nicola Mancino.

◆ **PRZEDSTAWICIELE PSL „O” I SD** zadeklarowali wobec komisji rządowej zajmującej się majątkiem partii politycznych, gotowość pełnej współpracy oraz przedłożenie w ciągu dwóch tygodni spisu użytkowanych budynków i lokali, z podaniem podstaw prawnych ich posiadania.

◆ **PAPIEŻ JAN PAWEŁ II** w środę rano udał się do Moundou w Czadzie, gdzie znajduje się największa grupa katolików. Odprawił tam mszę na miejscowym stadionie i spotkał się z mieszkańcami tego miasta i młodzieżą.

◆ **W SIEDZIBIE OPZZ** odbyło się spotkanie sekretarza generalnego SdRP Leszka Millera z przewodniczącym OPZZ Alfredem Miodowiczem. Wymieniono poglądy na temat możliwości współdziałania SdRP z ruchem zawodowym.

◆ **DZIENNIK „ROMANIA LIBERA”** opublikował oświadczenie znanej poetki Any Blandian w związku z „wydarzeniami ostatnich dni”. W takich okolicznościach — oświadcza Blandiana — mój udział w Radzie Frontu Ocalenia Narodowego stał się nie do pogodzenia ze statusem pisarza — pisarza, który uważał, że zawsze powinien odciąć się od agresywności, nienawiści i nietolerancji, jakie rodzi walka o władzę.

◆ **UGRUPOWANIA OPOZYCYJNE** odrzuciły propozycję Bułgarskiej Partii Komunistycznej dotyczącą podziału władzy do czasu przewidzianych na maj wolnych wyborów.

◆ **PREMIER RZĄDU CZESKIEJ REPUBLIKI SOCJALISTYCZNEJ**, wieloletni działacz partyjny i państwowy, członek KPCz František Pitra złożył dymisję. Tym samym z grona członków najwyższych władz CSRS ubędzie kolejny komunista.

◆ **OGRAZNIENIE CZASU SPRZEDAŻY ALKOHOŁU** najbardziej odpowiada tym, którzy handlują alkoholem nielegalnie — stwierdzali m. in. posłowie SD podczas posiedzenia swego klubu poselskiego.

◆ **W RUMUNII OPUBLIKOWANO** projekt ustawy wyborczej. Proponuje się, aby przyszedł parlament, prezydenta kraju oraz rady lokalne wybierać w głosowaniu powszechnym, równym, bezpośrednim, tajnym, wolnym i żeby udział reprezentantów poszczególnych narodowości w tych organach był proporcjonalny do ich liczebności.

◆ **W SIEDZIBIE AKADEMII FRANCUSKIEJ** w Paryżu odbyła się uroczystość wręczenia nagrody im. Louise Weiss Bronisławowi Geremekowi, wybitnemu historykowi i działaczowi politycznemu, przewodniczącemu Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. Nagrodę tę otrzymał on za zasługi w walce o prawa człowieka, jak również zbliżenie między narodami w ramach Europy.

Min. Skubiszewski złoży wizytę w RFN

WARSZAWA (PAP). W dniach od 5 do 8 lutego, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych RFN, Hansa-Dietricha Genschera, złoży wizytę w RFN minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej prof. Krzysztof Skubiszewski.

Ode mnie

Ostatnie słowo

Ostatni i sekretarz PZPR Mieczysław Rakowski tuż przed wydaniem ostatniego partyjnego polecenia — o sprawowaniu sztandaru ze sceny — zapowiedział, aby „nie zniechęcać się nad PZPR”. Przypomnę — choć zapewne będzie mi to poczytane za naiwność — że liczyłem na nieco innego rodzaju ostatnie słowo. Zwiększa w kontekście wszystkiego, co otwarcie zaczęto wreszcie mówić, o tym, że co partia ponosi odpowiedzialność, o rzeczywistej roli komunistów, o skutkach ich monopolu dla Polski i kilku pokoleń Polaków. Jakkolwiek mogłoby to oznaczać tylko częściową, moralną satysfakcję dla narodu za minione 45 lat — czekałem na wyraźne zaakcentowane słowo: przepraszam...

CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

Dar wojska dla Krakowa

Na Woli Justowskiej będzie szpital dla Krakowa

(Inf. wł.). Władze wojskowe zdecydowały się na przekazanie dla potrzeb krakowskiej służby zdrowia koszar położonych nieopodal Łasku Wolskiego, na Woli Justowskiej. Jest to obszar o powierzchni około 5 ha terenu, na którym znajduje się kilkanaście różnych obiektów. Cały ten teren jest ogrodzony, doskonale zaopatrzone. Władze krakowskiej służby zdrowia wstępnie ustaliły, że w budynkach tych można będzie w niedługiej przyszłości ulokować specjalistyczny szpital rehabilitacyjny przeznaczony dla 200—240 pacjentów. Będzie tu-

taj też dość miejsca na stworzenie zaplecza diagnostycznego, terapeutycznego i usprawniającego dla inwalidów. Dar wojska niezmierznie przybliży stworzenie w Krakowie własnego ośrodka rehabilitacyjnego, takich miejscowych Rent, czy Konstancja.

Teren jednostki posiada także garaże i zaplecze warsztatowe dla parku samochodowego. Projektuje się by ulokować tutaj „z marszu”, 30—40 samochodów Wojskowej Kolumny Transportu Sanitarnego, która pracuje dziś w niezmierznie trudnych warunkach.

KUPIE warsztat lub zabudowania na warsztat samochodowy. Oferty 4036 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-2 i M-3 kwaterunkowe, superkomfortowe, telefonny zamienie na jedno równorzędne, dwupokojowe, tel. 12-50-38.

KOLUMBY „Alton” sprzedam. Tel. 48-31-55. g-4427

DZINS blue — spodnie — duży wybór fasonów oferuje zakład krawiecki. Myślenice, tel. 211-37. g-3576

GARSONIERE zdecydowanie kupię. 48-31-55. g-3808

MEBLOŚCIANKĘ młodzieżową „Ner” z wersalką, blurkiem, używaną, nową wykładzinę RFN 4x3,30, brązowa — sprzedam. Tel. 33-85-84. g-3381

POSZUKUJE pokoju i garażu (siła, woda), także do remontu (okolicie Krakowa). Oferty 3682 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-3707

DOM w Wieliczce kupię. Oferty 3586 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-3629

TONE cementu białego sprzedam. Tel. 11-43-53. g-3589

MORA 670, nowy sprzedam. Telefon 12-03-30, po 16. g-3564

OTVC Philips, używany sprzedam. Tel. 22-42-42. g-3502

MEBLE kuchenne, tanie mebleścianki, komplety młodzieżowe — poleca sklep przy ul. Białopatrnickiej 4, koło Dworku. g-3322

ZLECIE wykonanie domku 10x25, na terenie Krakowa, w rozliczeniu mieszkanie z telefonem i garaż. Oferty 2960 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-3661

Ogłoszenia Ekspresowe

SPRZĄTANIE wnetrz (krótkie terminy). Tel. 66-87-28. g-3742

PRZYJMOWANIE zleceń na telefon. g-3723

SPRZEDAM Flata 132. Tel. 31-62-05. g-3654

ZDECYDOWANEMU umebłowane M-3 wynajmę na 2 lata. Tel. 22-72-38. g-3736

WORKI foliowe 30x40 cm — sprzedaż wytwórcza. Tel. 21-39-14. g-3491

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni elektryka-mechanika ze znajomością automatyki. Tel. 21-38-46, od godz. 12. g-3707

ZASTAWĘ po wypadku na części sprzedam. Tel. 43-51-17. g-3629

DO wynajęcia M-2, komfortowe, dużej. Śródmieście. Oferty 3630 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-4, 61 m² (dopuszcz.) superkomfortowe. Bochnia, tel. 294-64, po 15. g-3620

SPRZEDAM 2 t. blachy ocynkowanej, płaskiej 0,5. Tel. 43-15-42. g-3597

MALOWANIE, tapetowanie. Telefon 55-32-07. g-3593

UWAGA firmy! Produkujemy długopisy automatyczne reklamowe z nadrukiem dowolnej treści. Kraków, tel. 33-22-01. g-3661

SPRZEDAŻ boazerii. 26.000 zł/m². Kraków, Zamojskiego 37/4 (podwórko). g-3635

DZIAŁEK rekreacyjną nad wodą — kupię. Oferty 3632 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE mieszkania. Tel. 55-26-04. g-3660

SPRZEDAM 126p 1973. Tel. 11-43-59. wewn. 437. g-3713

MAGNETOWID Samsung — sprzedam. Tel. 43-47-42. g-7698

M-2 własnościowe — zamienie na większe, sprzedam. Tel. 48-33-26. g-3773

OKAZJA! Nowa lodówka „Mińsk” (dwukomorowa). Cena poniżej detalicznej oraz taka sama używana — sprzedam. Tel. 48-09-10. g-3514

PIEC gazowy c.o. nowy sprzedam. Tel. 33-23-71. g-3915

BLACHE trapezowa ocynkowane — sprzedam. Tel. 33-82-40. g-3160

ZAKŁADY Garbarsko-Kuśnierskie „Garbarz” Spółka z o.o. (j.g.u.) w Krakowie zatrudnia specjalistów ds. wzornictwa, wyrobów futrzarskich i odzieży skórzaną. Wymagana kultura praktyka informacja. Tel. 21-76-75. K-601

TANIO sprzedam nowe, jednoosobowe tańczone. Oferty K-695 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub tel. 66-82-46. K-693

GŁÓWNEGO księgowego, kierownika działu księgowości — przyjmie spółdzielca. Tel. 21-26-54. K-546

PIŁNIE sprzedam Flata 126, produkcyjna listopad 1987. Tel. 34-03-04. g-3497

Janusz Michalczak

Książka na rozdrożu

Pisanie dzisiaj o kulturze polskiej, a zwłaszcza o czytających na nią palupach w procesie dochodzenia kraju do normalności, to rodzaj wróżenia z fusów. Wszystko bowiem zdarzyć się może.

Posunięcia obecnego rządu, który uznaje prymat ekonomii nad innymi dziedzinami życia, przyjmowane są w wielu środowiskach z obawami. Widmo komercjalizacji, wolnego rynku, przeobrażenia artystów, zwłaszcza tych którzy jeszcze do niedawna korzystali z pełni państwowego mecenatu. Ale nie tylko oni domagają się szczególnego traktowania. Także nasz niedawny underground, który funkcjonował dotąd w świecie wolnym od podatkowego ucisku, żąda dla kultury specjalnych ulg.

Trudno się dziwić tym wołaniom. Kultura będąca nośnikiem wartości najistotniejszych, zawsze otaczana była w naszym kraju szczególną troską. Dzisiaj, gdy przestały istnieć poważniejsze zagrożenia natury politycznej, wydawać by się mogło, że staje ona przed niepowtarzalną szansą. Tymczasem tak szeroko otwierającą się perspektywę skutecznego może zaważyć ekonomia. Czy jednak strach ludzi kultury przed rachunkiem ekonomicznym jest w pełni uzasadniony? Z pewnością była to często lek wyołbrzymiany, wynikający z emocji; te zaś nie zawsze idą w parze ze zdrowym rozsądkiem. Rząd udowodnił wszakże kilkoma swoimi ostatnimi decyzjami, m. in. w sprawie teatrów, że zjawiska najbardziej wartościowe będą konsekwentnie ochraniać.

Kultura jest zjawiskiem zróżnicowanym i nowa polityka gospodarcza będzie miała niewątpliwie bardzo różnicowany wpływ na każdą z jej sfer. Już dzisiaj wiadomo, że posunięcia reformatorskie rządu najbardziej bolesnie dotkną wydawców, poligrafów i księgarzy. Z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć można rozkład wszelkich struktur wydawniczych oraz handlowych i ukształtowanie się form uzupełnienia nowych. Prawa rynku są bezwzględne i zmusza do działania nawet te organizmy, które do tej pory wykazywały największą odporność na zmiany.

Ale może od początku. Na początek jest dzisiaj nie słowo leć papier, a konkretnie jego cena. To ona wpłynie w decydującym stopniu na funkcjonowanie książki w czytelnym obiegu. Wkrótce bowiem cena papieru sięgnie poziomu światowego. Polskie papiernie zażądają za tonę tego surowca przysposzczalnie ok. 12 mln złotych. Oznaczałoby to, że równoważna cena dość przeciętnej

książki ukształtuje się na poziomie 12-14 tys. złotych!

Wydawnictwa albumowe i bestsellery będą znacznie droższe. Już dzisiaj PIW sprzedaje w swej stołecznej księgarni jednotomowe wydanie „Trylogii” Sienkiewicza za 120 tys. złotych. Gdy pozycja ta trafi do handlu detalicznego będzie o kilkadziesiąt tysięcy złotych droższa.

Bywalcy księgarń muszą przygotować się na szok cenowy — bardzo drogie książki będą dla wielu zjawiskiem zaskakującym. Możliwość nabywania Polaków utrzymywały się bowiem od lat na tym samym poziomie. Przed 14 laty można było nabyć za średnią pensję 113 książek, przed 10 laty — 100, a w ubiegłym roku — 140! Zasadnicza zmiana może nastąpić zatem dopiero teraz. Droższe wszakże w ogromnym stopniu nie tylko książki. Konsument zmuszony zostanie ograniczyć swoje potrzeby do najbardziej podstawowych. Książka znajdzie się w hierarchii dóbr pożądanym na dalszym miejscu. Skutki łatwo przewidzieć: nastąpi dalszy spadek czytelnictwa.

Zasmucającym konstatacją towarzyszy, na szczęście, dość powszechne przekonanie, że w tak trudnej, kryzysowej sytuacji, pod szczególną ochroną powinno znaleźć się czytelnictwo zbiorowe. Książka, jeśli nie będzie jej na domowych półkach, musi trafić do bibliotek.

Tymczasem biblioteki radzą sobie coraz gorzej. Przygotowując materiał do tego tekstu przeprowadziłem rozmowy z kilkoma pracownikami placówek bibliotecznych. Placówki te już w ubiegłym roku ucierpiały bardzo z powodu wysokiej inflacji. W styczniu 1989 roku średnia cena książki wynosiła ok. 500 złotych, a pod koniec ub. roku — 1 tys. W tym roku bibliotekarze przewidują jej wzrost nie o najniższe pięciokrotnie, w tej sytuacji bardzo trudno będzie utrzymać zakupy na przyzwoitym poziomie. Z informacji, którymi dysponuje Wydział Kultury UM Krakowa wynika co prawda że w tym roku biblioteki otrzymają nieco więcej pieniędzy, ale nie będa to kwoty, które odpowiadałyby skali inflacji.

— Aby nas ona nie dotknęła — usłyszałam w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Krakowie — musimylibyśmy otrzymać dziesięć razy więcej pieniędzy.

Czy proces spychania książki na pobocze uda się powstrzymać?

Z ostatnich wypowiedzi minister Izabelli Cywińskiej wynika, że rząd liczy się ze spadkiem czytelnictwa i będzie starał się mu zapobiec. Mówi się m. in. o konieczności skierowania znaczącej części produkcji wydawniczej bezpośrednio do bibliotek, na razie jednak są to tylko pobożne życzenia.

Pisząc o stanie czytelnictwa wybiegłem nieco w przód. Książka zanim trafi na półkę musi wszakże dotrzeć jakoś do naszych rąk. Obecnie głównym dystrybutorem produkcji wydawniczej jest „Dom Książki” który krytykuje się za stosowanie praktyk monopolistycznych. Przykładem takich posunięć może być niedawna decyzja stołecznej „Domu Książki”, który podniósł o 50 proc. ceny wszystkich wydawnictw. Krytyczne uwagi padają zresztą z różnych stron. Już podczas ubiegłorocznych Międzynarodowych Targów Książki Stowarzyszenie Pisarzy Polski postulowało utworzenie niezależnej sieci księgarń i kolportażu — w tym także zakładowego. Książce, naturalnie, takie propozycje mogą tylko pomóc. Zanim jednak „Dom Książki” straci swoją wyjątkową pozycję rynkową, warto przywrócić do problemu z jakimiś przedsiębiorstwem to boryka się, choćby po to, aby w przyszłości uniknąć starych błędów.

Najmniej krytyczne wobec „Domu Książki” są wydawnictwa państwowe. Zdecydowanie częściej niż o likwidacji, mówią ich przedstawiciele o doskonaleniu współpracy z księgarzami. Z jakich przyczyn? Tęgą chyba nie trzeba nikomu tłumaczyć. Upadek „Domu Książki” mógłby mieć tylko jeden skutek: a do załamania się rynku żaden z wydawców (na własną zgubę) nie dopuści. Stąd też ostatnio odbyło się w Warszawie wspólne spotkanie wydawców i księgarzy, podczas którego uzgodniono że najsukcesyjniejszym sposobem przeciwdziałania krytycznej sytuacji będzie wspólne, bardzo konsekwentne działanie na rzecz przyspieszenia obiegu zarówno książek, jak i pieniędzy.

Kres działalności księgarzy i wydawców może położyć realizacja przez rząd polityka trudnego pieniądza. Książka jest specyficznym towarem — nie daje się sprzedać z dnia na dzień. Wiedugi danych uzyskanych w Krakowie musi ona odejść średnio 75-85 dni. Nie jest to mało, przy kilkudziesięcioprocentowej miesięcznej inflacji.

Straty pogłębia się jeszcze bardziej, gdy przedsiębiorstwo zainwestuje w interes nie własne pieniądze, lecz pożyczzone. A tak właśnie funkcjonuje „Dom Książki” który — jak większość firm handlowych — korzystał do tej pory z kredytów bankowych. W przeszłości były one jednak dość tanie.

— Aby mógł funkcjonować normalnie — mówi dyrektor P. P. „Dom Książki” w Krakowie Jan Migdałski — potrzebuję co miesiąc kredytu w wysokości miliona złotych. Dzisiaj nie stać mnie na taką pożyczkę. Zaciągając kredyt w banku komercyjnym muszę mieć na same odsetki 420 milionów złotych. Spłata takiej kwoty wiązałaby się z ograniczeniem rotacji książki do 15-20 dni, a to jest zadanie bardzo trudne, wręcz niemożliwe do zrealizowania. Nie wszystkie bowiem książki, które otrzymujemy od wydawców, to bestsellery.

Rozmowy z wydawcami nie są łatwe, gdyż księgarze zmuszają

ich do najdalej posuniętych kompromisów. Podczas wspomnianego już spotkania uzgodniono m. in., że księgarze będą brali gros książek w komis, z wyeliminowaniem pośrednictwa Składnicy Księgarskiej. Jeszcze gorące wydawnictwa, poprzedzone szybko informacją handlową, powinny trafiać wprost z drukarni na księgarskie lady. Idea komis nie wywołuje większych kontrowersji, wątpliwości wydawców dotyczą jedynie zakresu sprzedaży.

Przyspieszenie obiegu pieniądza nie będzie zadaniem łatwym. Chodzi bowiem o to, że nie wszystko jest zależne od księgarzy i wydawców. Szwankuje system pocztowo-bankowy. Ostatnio np. krakowski „Dom Książki” czekał kilka miesięcy, zanim otrzymał z banku w Bielsku Białym pieniądze z codziennych uług. Nierychliwy bank wypłacił co prawda karne odsetki z tytułu zwłoki, jednak przypadki takie powtarzają się coraz częściej, utrudniając przedsiębiorstwu normalną działalność gospodarczą.

Zalóżmy jednak, że „Dom Książki” przestanie istnieć. „Państwowi” księgarze nie bardzo mogą wyobrazić sobie kto wypełni powstałą po nim lukę. Dyrektor Migdałski sam był przez lata oredunkiem tworzenia sieci księgarń komercyjnych, ale chętnych do ich prowadzenia nie było. Książka jest bardzo kiepskim interesem. Trzeba sporo w nią zainwestować, żeby osiągnąć jakiś zysk.

Niechęć do „Domu Książki” wynika prawdopodobnie z niechęci do wszystkich form pośrednictwa. Z niechęci do instytucji, które posiadają własną administrację, transport, które dzielą i zaopatrują. Niektórym przeciwnikom tego przedsiębiorstwa wydaje się więc, że w starczy zostawić księgarze samym sobie i wszystkim będzie dobrze. „Jeśli ktoś — stwierdza praktyk Jan Migdałski — wyobraża sobie, że księgarnia może funkcjonować samoistnie, to nie badoż wie na czym polega sprzedaż książek. Pośrednik w handlu książką moim zdaniem być musi”.

Faktem jest, że „Dom Książki” stopniowo zaczyna przekazywać księgarze w ręce prywatne. Utrzymanie wielu lokalnych księgarń bowiem przekracza możliwości finansowe przedsiębiorstwa. Właściciele obiektów w których znajdują się placówki „Domu Książki” żądają za dzierżawę powierzchni bająńskich sum. Nie ma jednak żadnych złudzeń co do tego, że w miejsce rugowanych księgarń wprowadzone zostaną bardziej dochodowe placówki handlowe. Licząc się z realiami krakowskimi „Dom Książki” proponuje w dzierżawę ok. 100 księgarń w których będzie można sprzedawać także inne artykuły, pod warunkiem utrzymania w nich sprzedaży książek.

Czy posunięcie to uratuje sieć księgarską i wydawców, nie sposób dzisiaj powiedzieć. Jedno jest pewne — „Dom Książki” jest obecnie wciąż jedyną firmą gotową inwestować w budowę placówek księgarskich. Poza nim prawdopodobnie nikt nie będzie w stanie wyasygnować kilkaset milionów złotych na budowę obiektów tak mało dochodowych. „Dom Książki” zlikwidował łatwo — co jednak w zamian? Spłatający węzeł problemów, które trapią książkę, warto rozsupływać powoli. Przecięcie go może przynieść niepowetowane szkody.

Nie ulega wątpliwości — polska lewica wyszła z Sal Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki bezsensownie rozłamana. A więc i w jakimś stopniu słabsza. Konsekwencje tego faktu będą ważkie dla polskiego życia politycznego; na koniecznym nadal budowaniu demokracji — jak najgorzej. Jeśli w tonie „Solidarności” w najbliższym czasie nie dojdzie do jakiegos rozłamu, to właściwie z demokracją możemy się pożegnać. Jedną monopartię zastąpić drugą.

Lewicy oczywiście potrzebny był rozłam. PZPR nigdy nie była jednolita, nurt socjaldemokratyczny inaczej zresztą dawniej nazywany (liberalnym, reformatorskim) zawsze był w niej obecny, ale jak mówił z trybuny Kongresu Założycielskiego SdRP prof. Hieronim Kublak „nie da się w tym samym garnku gotować równocześnie rosółu i zupy pomidorowej”. Socjaldemokratów od komunistów różni jednak sporo, zwłaszcza w krajach Europy Wschodniej, bo w takich np. Włoszech nawet przywódcy najsilniejszej na Zachodzie partii komunistycznej mają trudności w odróżnieniu programów z socjalistami. Ale też od dziesiątków lat Włoska Partia Komunistyczna pomawiana była o socjaldemokratyczne odchylenie. Wtedy to było pomówienie, dziś jest to raczej pochwała.

Po XI Zjeździe PZPR i I Kongresie SdRP — uwagi kilka

Wracając na nasze podwórko — rozłam był zatem potrzebny, ale nie taki, jaki się dokonał. Gdy doszło do forum Kongresu do głosowania bardzo istotnej poprawki w projekcie statutu, decydującej właściwie o jego politycznym charakterze, wśród obecnych na sali 1100 delegatów-założycieli SdRP, 200 opowiedziało się za opcją wiążącą swój ideologiczny rodowód z marksizmem-leninizmem i takie właśnie propozycje oddają chyba najwierniejszy charakter partii Socjaldemokracji RP. W tym wymiarze dźwiga ona ciężar kontynuacji, przy czym do władz naczelnych nie udało się tamtej mniejszości wprowadzić chyba nikogo. Zresztą jej przywódcy (J. Rychlewski, W. Świrgoń, S. Owczarz, B. Poręba) nie zadeklarowali, w pierwszym przynajmniej momencie, wstąpienia w szeregi SdRP.

Dlaczego zatem nie doszło do rozłamu między dwoma wyraźnymi tendencjami politycznymi? Myślę, że nikt nie ma dzisiaj odwagi przypisać się do dziedzictwa spuścizny ideowej PZPR. I choć partie komunistyczne istnieją we wszystkich niemal krajach Europy zachodniej; choć nurt postkomunistyczny (nie należy go mylić ze stalinowskim) jest jeszcze u nas, zwłaszcza wśród starszego pokolenia dość silny, to w najbliższym czasie do jego publicznego ujawnienia się nie dojdzie. Iluż bowiem ludzi stać na taką determinację, jaką wykazał Czesław Domagała na łamach „Gazety Wyborczej” (wywiad D. Terakowskiej) by przypisać się do inicjatywy postawienia w Krakowie pomnika W. Lenina i podkreślić, że nie ma się z tego tytułu żadnych wyrzutów — wręcz jest się dumny.

Rozłam, który nastąpił, ma więc raczej charakter sztuczny. Tadeusz Fiszbach przyznał na konferencji prasowej, że różnice programowe między Socjaldemokracją RP, a Unią Socjaldemokracji RP właściwie nie ma. Ze powodów opuszczenia sali obrad Kongresu Założycielskiego nowej partii szukać należy w pewnym obszarze etycznym (Unia rzekła się z tej przyczyny praw do sukcesji majątkowej po PZPR i przepara za wszystkie błędy swojej poprzedniczki), który nabrał chwilowo rangi również argumentu politycznego. Ale Unii zagraża również niebezpieczeństwo, iż pomawiana będzie o swego rodzaju afiliowanie się przy „Solidarności”; o próbie wejścia do drugiego bloku tylnymi drzwiami: o osłabianiu lewicy — i tym zapewne tłumaczyć należy, że spośród 1533 delegatów, którzy przybyli na obrady XI Zjazdu PZPR, 1100 zadeklarowało swoje wstąpienie do SdRP, a tylko stu kilkunastu do Unii. Reszta poinformowała, że ma kaca. Nie wstąpił nigdzie np. Hieronim Kublak.

W spekulacjach personalnych zwycięstwem byłaby socjaldemokracja kierowana przez Fiszbacha, z Kwaśniewskim na funkcji sekretarza generalnego. Tak się jednak nie stało, a winą za ten rozłam obie strony w rozmowach kuluarowych obciążają zgodnie niedawnego głównego ideologa PZPR Mariana Orzechowskiego. Miał chyba zbyt wielkie aspiracje i w pewnym momencie „zagrał się” na śmierć.

Sytuacja Klubu Poselskiego byłej PZPR jest zresztą godna ubolewania. Nie dość, że znajduje się on pod stałą presją Klubu OKP i „małej koalicji”, to jeszcze doszły do tego teraz nowe podziały. 27 posłów opowiedziało się sympatiami po stronie wicemarszałka (w tym m. in. Dobrochna Kędzierska), niewielu więcej po stronie SdRP, reszta natomiast czule się zagubiona i każdy wybór uważa za dwuznaczny moralnie. Rozmawiałem z posłem Franciszkiem Rusnarczykiem, nauczycielem z Mszany Dolnej, człowiekiem głęboko moralnym i rozumnym. Dosłownie z rozpaczą pytał: Co ja mam zrobić? Na szali leży bowiem nie tylko wybór o charakterze politycznym, ale również koleżeńskim, środowiskowym. Jeśli się opowie po stronie Unii, to zdradzi tych, z którymi przyjechał na Zjazd, z którymi wiaza go lata pracy społecznej; w Nowym Sączu czy Mszanie będzie się o nim mówić, że się zapisał do „Solidarności”. Jeśli zaś wstąpi do Socjaldemokracji, to zawiędzie nie tylko część ludzi, z którymi się żył w Sejmie, ale przede wszystkim dźwigać będzie jakąś część ciężaru dziedzictwa po PZPR, a on akurat nie czuje się odpowiedzialnym za błędy i wypaczenia, bo zawsze był we froncie walki z nimi i nie miało gorczy z tego powodu zaznał.

Targada polskiej lewicy jest naprawdę godna sprawiedliwej oceny. Najpierw była w warunkach ograniczonej suwerenności buforem polskiej racji stanu, a potem gdy zmiany w Związku Radzieckim związane z przewidywaniami Gorbaczowa umożliwiły wreszcie tworzenie państwa w pełni niepodległego, zmuszona była ponieść porażkę, by Polska mogła zwyciężyć. Tego drugiego aktu przy „okrągłym stole” dokonała godnie. I choć obciąża ją sporo win, w warunkach narzuconej doktryny marksistowsko-leninowskiej uczyniła więcej dla demokracji, niż jakakolwiek inna elita władzy w państwach naszego obozu. A teraz czeka ją gehenna odzyskiwania wiarygodności.

STEFAN CIEPLY

Są „momenty” w tv czy nie ma?

Respondenci OBOP Radiokomitetu, zapytani, które sceny prezentowane w programach tv są — ich zdaniem — najbardziej szokujące, wskazywali w odpowiedzi przede wszystkim na: katastrofy, katastrofy, katastrofy (12 proc.) oraz na sceny wojenne, obrazy bombardowań, walk itp. (10 proc.). 11 proc. zapytanych stwierdziło, że w programach tv w ogóle nie ma scen mogących szokować widzów.

32 proc. ankietowanych uznało za najbardziej szokujące sceny przedstawiające nieszczęśliwych, cierpiących ludzi. Co czwarty wymienił w odpowiedzi sceny erotyczne, nagość, seks, stosunki seksualne. Dopiero w dalszej kolejności wskazywano na: katastrofy, katastrofy, katastrofy (12 proc.) oraz na sceny wojenne, obrazy bombardowań, walk itp. (10 proc.). 11 proc. zapytanych stwierdziło, że w programach tv w ogóle nie ma scen mogących szokować widzów.

Na pytanie, czy często zdarza się tak, iż są zgorszeni jakąś zbyt ostrą sceną erotyczną nadawaną w programach telewizyjnych, respondenci OBOP, w zdecydowanej większości (60 proc.) — odpowiadali, że sytuacje takie w ogóle nie miały miejsca 2 proc. respondentów, przeciwnie, odpowiedzieli, iż bardzo często zdarza im się gorszyć w trakcie programu. Co dziesiąty z ankietowanych kategorycznie zaprotestował przeciwko scenom erotycznym w telewizji, uważając, że w ogóle nie powinno się pokazywać ich w programie. Zdaniem 13 proc. — scen takich jest za dużo, w opinii 39 proc. — jest ich tyle ile potrzeba, a według 31 proc. — jest ich za mało... (PAP)

Klucze do spiżarni

Zaciskanie pasa

bowiem w drugą. Kiedyś kredyty dla rolników-specjalistów były częściowo umarzone i w ten sposób społeczeństwo dotowało rolników. Dzisiaj kredyt bierze tylko samobójca, a kandydatów do trumny jakoś nie widać. Nawiasem mówiąc nie chciałbym być w skórze rolnika, który minionej jesieni zapożyczył się w banku na ciągnik lub inną maszynę.

Ciężko żyje się większości społeczeństwa, ale na szczęście nie wszystkie ceny rosną. Niektórzy monopolisci zaczynają się wycofywać z drenażowej polityki cenowej, kalkulacje zaczyna badać coraz śmielej jedna z drugą izba skarbowa, handel obniża wreszcie, aczkolwiek bardzo niechętnie, marżę. W sumie jednak spójrzcie artykułów żywnościowych zwiększyło się tak drastycznie, że mamy właściwie w kraju autentyczne objawy kryzysu a rebours. Sklepy zaopatrzone są bardzo dobrze, klientów zwłaszcza na drogie artykuły, jak na lekarstwo. Tymczasem uspołeczniony handel, który ma duże koszty pośrednie ledwo dyży, bowiem zyski bardzo wyraźnie spadły, a nie może obniżyć cen w sposób bardziej wyraźny, bo przy swoich kosztach zbankrutuje. Tymczasem plaja drogo handlujących jest tym co może ożywić koniunkturę.

Obecnie bowiem z powodu zahamowania popytu spadło zapotrzebowanie na surowce rolnicze. Właściciele gospodarstw z trudem sprzedają plody rolne, żywiec i mleko po korzystnych cenach. Wielu rolników znalazło się w sytuacji przymusowej. Zboże, nawet ziemniaki można jeszcze przetrzymywać, ale krowie trzeba wydoić codziennie i wreszcie przychodzi dzień kiedy jest się zmuszonym sprzedać tucznika i to nawet ze stratą.

Cykl produkcyjny w rolnictwie trwa, jak wiadomo, wiele miesięcy. Pieniądże zainwestowane dziś można będzie sobie „odebrać” za pół roku lub trzy kwartały. Jakże to będzie niesłabo — najgorszy ekonomista nie odpowie na to pytanie. Wielu chłopów uważa, a znają się oni na rachunkowości bodaj najlepiej, że najbardziej opłaca się przeczekać ten trudny okres. Jeżeli ta opinia jest powszechna, to bardzo realistycznie jawi się w Polsce zjawisko za siedem — osiem miesięcy, braku mięsa.

Sytuacja w polskim rolnictwie jest jednak zróżnicowana. Widać to chociażby po cenach skupu płacących dostawcom w różnych rejonach kraju. I tak w okolicach Rzeszowa za litr mleka rolni w otrzymują 390 zł, a pod Warszawą 928 zł. W miłośnym tu gośdnie najkorzystniej można było sprzedać wieprzowinę w Wielkopolsce, za 7000 zł/kg, natomiast rolnicy piotrkowscy musieli się kontentować ceną 4000 zł/kg. Różnice te, zbyt wielkie jak na wynik czynnych warunków produkcyjnych dowodzą, że handel hurtowy funkcjonuje jeszcze słabo. Dowodzi to, że nie wszystkie możliwości obniżenia cen zostały, z punktu widzenia konsumenta, wyczerpane.

WOJCIECH TACZANOWSKI

Stanowisko prezydenta RP...

(Dokończenie ze str. 1)

W rozmowach z europarlamentarzystami, z kulturą polityczną i tradycją narodową oraz z uznanymi powszechnie zasadami współżycia międzynarodowego.

Ataki na siedzibę przedstawicielstw radzieckich w Polsce stanowią naruszenie norm dyplomatycznych oraz prawa międzynarodowego, gwarantującego niekwalifikację osób i placówek zagranicznych. Są też przestępstwami kryminalnymi i tak też muszą być traktowane.

Tęgo rodzaju zachowania ranią uczucia patriotyczne narodu Związku Radzieckiego. Nie należy się więc dziwić, że mogą one wywołać niechęć wobec naszego kraju, a zwłaszcza opaczne pojmowanie istoty przemian zachodzących w Polsce.

Antyradzieckie ekscesy powinny budzić tym większy sprzeciw, że wymierzone są przeciwko krajowi, który dokonuje tak gruntownych przeobrażeń we własnym życiu wewnętrznym i w polityce zagranicznej. Są one skierowane przeciw państwu, którego obecna władza daje Polsce liczne dowody szacunku, sympatii i woli szerokiej współpracy w oparciu o zasady pełnej niezależności i suwerenności.

Likwidacja cenzury nie oznacza bezkarności

(Dokończenie ze str. 1)

— Jakże są te przestępstwa prasowe?

— Nieomal każde przestępstwo może być popełnione przy pomocy prasy. Podleganie do zabójstwa czy do włamania — to są czyny przestępstwa. Przyczyną są, że początkowo była taka myśl, aby wprowadzić pewne środki prewencyjne, polegające na tym, że wydawca czy drukarz miałby obowiązek przedstawienia do oceny dwóch pierwszych egzemplarzy druku. Nie chodziło nam przy tym o cenzurowanie a o umożliwienie zapoznania się z tekstem w celu wykrycia ewentualnego przestępstwa. Zbyt to jednak przypominało cenzurę prewencyjną. Chodziło nam o to, aby odciąć się od tej praktyki.

— Na czym więc stanęło?

— Przewidzieliśmy w projekcie określenie regulacji liczącej na to, że prokurator będzie korzystał ze środków uzyskiwania informacji o przestępstwie prasowym jak w przypadku wszystkich innych przestępstw. Te regulacje o jakich mówię, określają możliwość niedopuszczenia do rozpowszechniania druku w przypadku, gdy prokurator dojdzie do wniosku, że zostało popełnione przestępstwo.

— Na ile to zabezpieczenie będzie skuteczne?

— Przy braku takiego mechanizmu uprzedzającego jest to sprawa rzeczywiście trudna. Uważamy jednak, że będą to zupełnie wyjątkowe przypadki, gdyż

Trudniej o pracę i sprzedaż towarów

(Dokończenie ze str. 1)

wych — rzemieślniczych i handlowych. Z informacji izb skarbowych w Warszawie wynika, że w ciągu trzech tygodni stycznia całkowicie zrezygnowało z działalności 867 zakładów, a czasowo wyrejestrowano 1252. Przyczyny — to wzrost podatków i innych opłat przy jednoczesnym spadku obrotów.

W informacji o sytuacji finansowej przedsiębiorstw na plan pierwszy wysuwa się problem zatorów płatniczych uważanych za istotny czynnik hamujący produkcję. Poglądanie się tych zatorów wskazuje na to, że przedsiębior-

stwa nie uporały się z tym samodzielnie.

CUP sygnalizuje, iż zarysowują się nowe zjawiska gospodarcze. Zalicza się do nich rozszerzenie bezpośrednich form sprzedaży odbiorcom indywidualnym — przez zakłady produkcyjne w postaci handlu obwoźnego, sprzedaży z samochodów lub z magazynów. Część przedsiębiorstw zamierza dokonać wyprzedaży mniej efektywnych maszyn i urządzeń. Uruchamiane są programy przekwalifikowania pracowników. Wprowadzane są nowe systemy premiowania wysoko preferujące oszczędności w zużyciu surowców, materiałów, paliw i energii.

Dziś, w Dziale Łączności z Czytelnikami naszej redakcji doradca prawny udzielać będzie porad z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego, karnego i administracyjnego. Zainteresowanych zapraszamy na dyżur w godzinach od 14 do 16 (ul. Wielopole 1, pok. 101. I p.).

Przypominamy, że telefonicznie porad prawnych nie udzielamy.

— Teraz zajmować się tym będą sądy wojewódzkie. Takie same są warunki rejestrowania czasopism na podstawie wniosku zawierającego m. in. informacje na temat tytułu, adresu redakcji, danych osobowych redaktora naczelnego ogólnej zawartości pisma.

— Obecnie działalność cenzury prawie nie widać. Po co więc to całe zamieszanie?

— Jest to po prostu znoszenie ograniczeń praw obywatelskich. Dziś zniesienie cenzury w Polsce niewątpliwie służy temu celowi. W systemie totalitarnym zniesienie cenzury nie daje nic, o czym świadczy przykład innych krajów — jak NRD czy Rumunia, gdzie w ogóle nie było takich instytucji.

Jest i inny powód dla którego warto dziś u nas likwidować cenzurę. W naszej sytuacji ekonomicznej liczy się każda oszczędność. Trzeba zwłaszcza oszczędzać na rzeczach niepotrzebnych. Zniesienie cenzury może mieć ten skutek, że podniesie poziom dziennikarstwa, wprowadzając większą odpowiedzialność za słowa. Do tej pory była możliwość składania tej odpowiedzialności na barki kogoś innego. Teraz, gdy dziennikarz przekroczy te granice, będzie musiał ponieść tego konsekwencje.

— Kiedy projekt może wejść w życie?

— Jeśli projekt spotka się z przychylnością posłów to sadzę, że realny jest termin 1 kwietnia br.

Rozmawiał: LESŁAW SAJDAK (PAP)

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Filipowski trzeci po figurach obowiązkowych

Ze zmiennym szczęściem

W Leningradzie odbywają się mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym. Wśród rywalizujących zawodników i zawodniczek nie brak i naszych reprezentantów. Wiedzie im się ze zmiennym szczęściem...

Nas najbardziej rzecz jasna interesują zawody solistów. O medale ubiega się 28 łyżwiarzy. Po figurach obowiązkowych prowadzi Zander (RFN) 0,4 pkt. kar. Drugi jest Pietrenko (ZSRR) 0,8 pkt., a trzeci nasz as atutowy Filipowski 1,2 pkt. Pierwsza fi-

gura („zwrot”) Polak przejechał niemal bezbłędnie, natomiast z drugą („petlica”) miał już pewne kłopoty. „Grzegorz wyszedł na lód bardzo uszytywny. Brakowało mu przy kreśleniu petlicy swobody i dynamiki. W programie oryginalnym i w jeździe dowolnej wszystko jest możliwe” — powiedziała trenerka Filipowskiego, Barbara Kosowska.

Wśród solistek po programie oryginalnym prowadzi Lebediewa (ZSRR). Nasza zawodniczka Zielińska zajęła w mistrzostwach 26. lokatę (do dalszej rywalizacji dopuszczono tylko 20 solistek).

Rywalizację par sportowych wygrały trzy duety ZSRR. „Złoto” zdobyli Gordiejewa i Grinkow, Polska para: Głowačka i Korczak, zajęła 11. miejsce.

Michał Listkiewicz sędzią w Italia '90

Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) ogłosiła listę 36 sędziów, którzy prowadzić będą mecze podczas zbliżających się MŚ Italia '90. Wśród wybranych FIFA jest Polak Michał Listkiewicz. Na liście znalazło się 19 arbitrow z Europy, 7 z Ameryki Półn., 3 z Afryki, Azji i strefy CONCACAF oraz 1 z Australii. Do Włoch pojedą m. in. Michel Vautrot (Francja), George Courtney (Anglia), Erik Fredriksson (Szwecja) i Siegfried Kirschen (NRD).

W MŚ gr. „B” zagrają także nasi siatkarze. Wczoraj w Monachium Polska wygrała z FRN 3:1 (9:15, 16:14, 15:9, 17:16). Pierwszy mecz tych drużyn w Olsztynie, wygrali „biało-czerwoni” 3:1.

Ostatki przed play-off...

Przed nami ostatnie mecze drugiej tury rozgrywek hokejowej ekstraklasy. Większość odpowiedzi na pytanie: kto z kim i w rundzie „play off” (już w nadchodzącą niedzielę) — jest znana. Jedyna wątpliwość: kogo będzie podejmowało Podhale: Towimor, czy też Naprzód?

Dziś „Szarotki” grają w Nowym Targu z GKS Katowice. Naprzód z Zagłębiem, a Polonia z Towimorem. Natomiast w grupie „niepewnych” Stoczniowiec gra w

Remis „wisłaków”

Pilkarze Wisły pilnie przygotowują się do wiosennych rozgrywek I ligi. Wczoraj w Krakowie spotkali się z II-ligową Stalą Stalowa Wola, remisując 1:1. W najbliższą sobotę „wisłacy” zmierzą się na własnym boisku z Garbarnią. Początek meczu o godz. 12.

SPRINTEM...

GDANSK. W ostatnim ćwierćfinałowym meczu koszykarze o Puchar Ronchetti, Spójnia przegrała z Saturnia Viterbo 58:67 (29:46).

AUCKLAND. Po 7 dniach Igrzysk Wspólnoty Brytyjskiej prowadzi Australia 145 medalami (41-43-41) przed Kanadą 73 (28-24-21) i Anglią 73 (24-23-26).

RZYM. W pierwszych półfinałowych meczach piłkarskiego Pucharu Włoch, Juventus pokonał AS Romę 2:0 (1:0), a AC Milan zremisował z Napoli 0:0.

Najszybciej płynęli

Na piływalni w Oświęcimiu odbyły się ogólnopolskie zawody pływackie połączone z konsultacją dla członków kadry narodowej. Wyszły na 400 m stylem zmiennym wygrała Ewa Synowska (Korona) 5.07,17 min., a wyścig na 200 m stylem motylkowym Konrad Gałka (Wisła) 2.08, 83 min. Ten ostatni uznany został najlepszym zawodnikiem wśród juniorów starszych.

Wisła zaprasza...

Sekcja judo GTS Wisła zaprasza chętnych (panie i panów), początkujących i zaawansowanych, do udziału w kursach aikido, samoobrony i kultury fizycznej. Informacje w klubie przy ul. Reymonta 22 pok. 202 lub tel. nr 10-15-23 i 33-92-69 w godz. 10-12 i 16-18.

Pogrzeb J. Wapiennika

Wczoraj na cmentarzu Rakowiekim w Krakowie rodzina i grono najbliższych przyjaciół pożegnało świętego piłkarza Wisły z lat 1948-53, Jana Wapiennika. Nad grobem pochyliły się sztandary Wisły i Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Złożone wiele wiązane kwiatów.

SERWIS INFORMACYJNY ■ SERWIS INFORMACYJNY

Muzyka

3 lutego 1945 odbył się pierwszy koncert Filharmonii Krakowskiej pod dyr. dr. Zygmunta Latoszewskiego, z udziałem prof. Zbigniewa Drzewieckiego.

2 i 3 lutego br. Filharmonia Krakowska zaprasza na swe koncerty jubileuszowe z okazji 45-lecia i również pod dyktando nestora polskich dyrygentów Zygmunta Latoszewskiego, a także Krzysztofa Pendereckiego i Gilberta Levine'a. Na program koncertów jubileuszowych złożą się: Uwertura fantastyczna „Bajka” S. Moniuszki, Passacaglia i Rondo (I wyk. w Krakowie) K. Pendereckiego oraz Te Deum H. Berlioz. W realizacji tego ostatniego dzieła, obok orkiestry PFK, udział wezmą chóry mieszane: PFK oraz PRiTV, a także dziecięce PFK oraz PFSM. Solistą będzie tenor Daniel Galvez Vallejo (Francja). Aboamenty nieważne!

Wykonawcą kolejnego Wieczoru Wawelskiego (środa, 7 bm. w sal. Hould Pruskiego w Sukiennicach) będzie specjalizujący się w muzyce średniowiecza zespół z Leningradu „Pro anima”. W programie utwory najwybitniejszego kompozytora francuskiego XIV w. Guillaume de Machault i jego współczesnych.

Film

Co nas ucieszyło? Ze w kinie „Wrzós” (ul. Zamojskiego 50) zainaugurował działalność Podgórski Ośrodek Sztuki Filmowej — nowa to i ambitna inicjatywa — oraz że „Mikro” urządza intrygującą imprezę pn. „4 noce w m/e/o/e/ku”.

Co nas znużyło? — mocno przereklamowana „Joy” z nową u nas tali pornograficznej, choć sama dziewczyna jest ładna i zgrabna. Co przyjeżdżamy z uznaniem? Ze „Tęcza” wznowiła film Andrzeja Wajdy z r. 1981 — „Człowiek z żelaza” (Złota Palma w Cannes), „Apollo” zaś przypomina ekranizację dyskusyjnej powieści Güntera Grassa „Błaznany bębenek” o Gdańsku roku 1939 (Charles Aznavour i Daniel Olbrychski). Co nas zaciekało? — dwa polskie filmy premierowe: „Światło odbite”, inspirowane losami przedwcześnie zmarłego, utalentowanego poety Andrzeja Bursy i „Marcowe migdały” Radostawa Piwowarskiego (Olaf Lubaszenko i Hanna Skarżanka) o licealistach z małego miasteczka na wschodzie kraju podczas wydarzeń roku 1968.

Filatelistyka

Współczesna filatelistyka cechuje zbieranie tematyczne z bezustannym poszukiwaniem nowych, oryginalnych tematów. Kiedyś bardzo popularne tematy — olbrzymi „Kosmos”, „Malarstwo”, „Sport”, „Fauna”, „Flora” utraciły wielu spośród swych zwolenników z uwagi na bardzo dużą ilość tych emisji. Zwiększyło to koszty jak i uczyniło niemożliwym zebranie wszystkich znaczków z danej dziedziny.

Dlatego dziś bardzo popularne stają się małe, kilkudziesięciocznarkowe zbiory o przeróżnej tematyce. Od 25 lat wydawane są znaczki upamiętniające mistrzostwa świata w tenisie stołowym. W sumie ukazały się już 52 znaczki, nie licząc wydań w formie specjalnej jak bloki, znaczki w zeszytach, arkusikach itp. Pierwsze 2 znaczki

z tego tematu wydała Rumunia z okazji „MS Bukareszt — 1953”, a ostatnio RFN — 1 znaczek „Dortmund 1989”. Najwięcej znaczków poświęconych tenisowi stołowemu wydały pocztą: Chin — 15, KRLD — 9, Jugosławii i Pld. Korei po 5 i Szwecji — 4 znaczki. Najczęściej przedstawiono na nich graczy, zdobywanych puchary, medale, emblematy mistrzostw, a nawet sylwetki mistrzów.

Szkoda, że sukcesy naszych mistrzów A. Grubby i L. Kucharskiego nie zostały dostrzeżone przez Pocztę Polską. Tenis stołowy staje się coraz bardziej popularną dyscypliną sportową w świecie i wykorzystując to zarządy pocztą wydające atrakcyjne znaczki dla kibiców — filatelistów.

Książki

Krzysztof Kowalski — „Amfory, beczki, butelki — szkice z dziejów wina”, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1989, wyd. I, nakład 29.000, cena 1100 zł.

Książka Krzysztofa Kowalskiego poświęcona jest najroźnorodniejszemu wiadomościom związanym z wyrobem wina od najdawniejszych po współczesne czasy. Mowa w niej jest wyłącznie o winie gronowym, mimo że nazwę „wino” nadaje się wszelkim sokom owocowym poddanym fermentacji — o ile rzecz jasna, w trakcie owej przeróbki nie powstanie ocet. Stąd można mówić o winie żurawinowym, porzeczkowym, malinowym itp. Synonym „cud” z Normandii i Bretanii, to w gruncie rzeczy nie innego jak wino jabłkowe.

zajmuje uprawa winorośli. Jest to uprawa bardzo dochodowa, toteż zainteresowane rządy utrzymują w tajemnicy, jakim arealem winnic dysponują naprawdę. Szacuje się, że w skali świata winnice zajmują ok. 10 milionów hektarów! Wino od samego początku związane było potężnymi więzami z ekonomią, handlem światowym, ale także z kulturą — o czym mówi bogata literatura światowa na ten temat. Jest takie powiedzenie: pierwszy puchar wina orzeźwia, drugi rozwesela, trzeci upaja. A więc i z pićciem wina trzeba obchodzić się ostrożnie. A wszystko to zawarte jest w książce „Amfory, beczki, butelki”, która powinna zainteresować czytelników, zwłaszcza tych, którzy parają się wyrobem tego napoju.

Numizmatyka

W Tallinie rozstrzygnięto konkurs na projekt serii banknotów nowej



waluty estońskiej — korony. Ma ona zostać wprowadzona do obiegu 1 stycznia 1991.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 stycznia 1990 roku w wieku 57 lat zmarł nagle

4 ↑ p.

mgr inż. JÓZEF URBANKIEWICZ

nasz najukochańszy Mąż, Tatusz, Dziadziuś.
Był długoletni pracownik Huty im. Lenina, Huty Katowice. Pracował na kierowniczych stanowiskach w obu tych zakładach. Za swe zasługi został odznaczony: Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 40-lecia P.L., Odznaką Budowniczy „Huty Katowice”, Złotą Odznaką SITPH. Człowiek o wspaniałej szlachetności i dobroci serca. Zawsze otaczający nas miłością i troskliwą opieką.
Pamiętaj, że nigdy nie uwierzysz w to, że mogłoby Ciebie zabraknąć wśród nas.

Msza św. i pogrzeb odbędą się na cmentarzu Podgórnym w Krakowie w piątek 2 lutego o godz. 11.30, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim bólu i żalu

**ZONA, SYNOWIE WRAZ Z ŻONAMI
WNUCZKI I RODZINA**

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 stycznia 1990 roku zmarła

4 ↑ p.

GENOWEFA WOLNIK-STACHOWSKA

emerytowana sędzia Sądu Rejonowego w Krakowie
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w poniedziałek 5 lutego, o godz. 12.45 w kaplicy na cmentarzu Podgórnym, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku. Pogrzebi w smutku i żałobie

MAŻ, BRATANEK Z ŻONĄ I DZIECI
Prosimy o nieskładanie kondolencji

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28.01.1990 r. zmarł

mgr inż. arch. BOLESŁAW KLIMEK

długoletni, zasłużony pracownik BPBO „Miastoprojekt-Kraków”. Odszedł od nas wzorowy pracownik, dobry Kolega.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 5.02. o godz. 13.00 na cmentarzu w Bochni. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**Dyrekcja,
Pracownicy, Koleżanki i Koledzy
z BPBO „Miastoprojekt-Kraków”**

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 stycznia 1990 r. zmarł nagle

mgr inż. BOLESŁAW KLIMEK

ARCHITEKT

który podczas pracy w Biurze Studiów i Projektów Budownictwa Służby Zdrowia w latach 1972–1988 stworzył wiele obiektów składających się na bazę materialną służby zdrowia południowej Polski.

Pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek mądry, pracowity i życzliwy ludziom.

Rodzinie BOLESŁAWA składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**Koleżanki i Koledzy
oraz Kierownictwo
Biura Studiów i Projektów
Budownictwa Służby Zdrowia
w Krakowie**

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 29.01.90 r. zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie w wieku 60 lat nasz Kolega

LEON BIERKOWSKI

długoletni pracownik byłego Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Krakowie, dyrektor byłego Rejonu Eksploatacji Kamienia w Rudawie a ostatnio Naczelnik Wydziału Spraw Osobowych Szkolenia i Socjalnych tutejszej Dyrekcji. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem 40-lecia P.L., Złotą Odznaką „Zasłużony dla Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych” oraz wszystkimi odznaczeniami resortowymi. W zmarłym tracimy wzorowego pracownika i dobrego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 6 lutego 1990 r. o godz. 10.40 na cmentarzu Rakowickim, msza św. żałobna w kościele św. Szczepana o godz. 8.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia
**Dyrekcja, koleżanki i koledzy
Określu Dróg Publicznych w Krakowie**

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 1990 r. zmarł tragicznie

CZESŁAW FUS

długoletni pracownik Zakładu Doświadczalnego Instytutu Odlewnictwa w Krakowie, sumienny pracownik, dobry Kolega, prawy i szlachetny Człowiek. Odszedł pozostawiając nasze grono w głębokim smutku

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**Dyrekcja Zakładu Doświadczalnego
Instytutu Odlewnictwa, Rada Załogi,
Związek Zawodowy Pracowników
Instytutu Odlewnictwa
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
oraz koleżanki i koledzy**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 stycznia 1990 r. zmarł

TADEUSZ MATYASIK

długoletni wzorowy pracownik Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
**Kierownictwo i Załoga
Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 stycznia 1990 r. zmarła nagle

ALICJA BUCZYŃSKA

W Zmarłej utraciliśmy oddanego pracownika, prawego Człowieka i Przyjaciela.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy najgłębszego współczucia.
**Dyrekcja
Krakowskiego Przedsiębiorstwa
Usług Socjalnych Budownictwa
w Krakowie
oraz koleżanki i koledzy**

Składamy podziękowania za udział w pogrzebie

śp. księdza JÓZEFA CYGALA

w Kasinie Wielkiej

Wielce Czcigodnemu Eksceleńcy Biskupowi Górnemu, Prowincjałowi Ojów Pijarów z Krakowa wraz z Księżmi, Prowincjałowi, który wygłosił Słowo Boże w czasie pogrzebu oraz Czcigodnemu Dziekanowi z Mszany Dolnej i Księżom z jego Dekanatu, Księżom z innych Dekanatów, również kapłanom, którzy pracowali w tej parafii, Księżom rodakom i Czcigodnemu Proboszczowi z Księdzem Katedrą za trud zorganizowania uroczystości pogrzebowych.

SIOSTRY z RODZINĄ

W 25. rocznicę śmierci

śp. MARII-TERESY KUCZARY

zostanie odprawiona msza św. w niedzielę 4 lutego 1990 r. o godz. 12.30, w Bazylice O.O. Jezuitów przy ul. Kopernika o czym zawiadamiają

RODZICE i RODZENSTWO z RODZINAMI
w kraju i za granicą

KUPNO

KUPIE sejt, kasę pancerną. Telefon
Tel. 21-24-23. gk-87533

SPRZEDAŻ

SZAFY trójdrzwiowa, nowa – sprzedaż.
Tel. 55-11-75. g-3573
SPRZEDAŻ Rubin 714. Tel. 44-94-05.
po godz. 16. g-3334
SPRZEDAŻ wypocznik London, bordowy plusz, cena 700 bonów oraz 126p. stan bardzo dobry, koniec 1988, cena 1800 bonów. Tel. 55-49-59.

LOKALE

KUPNO – sprzedaż – wynajmowanie. Stronczak, al. Słowackiego 53.
OSTROWIEC Św.1 Własnościowe M-4 – zamienie na Kraków. Oferty 3949 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
WYNAJMOVANIE – „Euromarket”. Tel. 22-17-28. gk-87533

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA, domy, parcele – pośrednictwo. Zamajskiego 75, wtorek – czwartek (13–18). g-61041
POL-FACTOR, kupno – sprzedaż nieruchomości. Ul. Floriańska 8/3. Tel. 22-29-33. g-728
KANCLARIA prawna „KRAKEX” – nieruchomości – pośrednictwo z pełną obsługą prawną. Krupnicza 9/2, tel. 22-24-28, godz. 12–18. g-1744
DOMY, mieszkania – pośrednictwo – Małkowskiego, Stradom 5, tel. 21-77-90.

ViRiDiS Spółka z o.o.
* pielęgnacja drzew
* wycinanie drzew
* pielęgnacja sadów owocowych
* pielęgnacja żywopłotów i żywotników
* sadzenie drzew i krzewów
* projektowanie zieleni ozdobnej
* inwentaryzacja zieleni
tel. Kraków 559-891, 762-079

USŁUGI

UKŁADANIE parkietów. Tel. 48-58-38
MONTAŻ boazerii. Tel. 21-56-17.
„SKARBEC” – kraty, zamki, blacha, drzwi wejściowe, tapicerki. Telefon 33-60-92. gk-87503
KOMFORTOWE tapicerowanie drzwi, zabezpieczenia antywłamaniowe – poleca Skarżyski. Tel. 55-12-44.
„DYWANSERVICE” – czyszczenie WAP-em, Danek. Tel. 33-01-59.
PARKIETY – układa, cyklinuje, zachodnim sprzętem, lakieruje. Kurdziel. Tel. 66-96-16. g-2022
„KAMWID” – filmowanie kamery video. Tel. 44-48-67. g-1886
CYKLINOWANIE – Michorczyk. Tel. 78-20-37. g-1932
MALOWANIE, tapetowanie, Kuzaj. Tel. 22-33-81. g-1640
ZALUŻE okienne – montuje. Tel. 55-86-24. g-2228
MONTAŻ zamków, drzwi harmonijkowych. Tel. 43-79-09. g-2233
CYKLINOWANIE, tel. 34-25-97.
ELBOX video. Przejście telewizorów na secam/pal od poniedziałku do czwartku, godz. 11–16, tel. 37-30-39.
UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie parkietów. HIL, tel. 43-11-60.
OKAPY kuchenne, nad termy, tapicerka drzwi, zamki, drzwi harmonijkowe, żaluzje przeciwsoniczne, boazerie z montażem „ARKUS” tel. 44-42-09. 44-60-45. gk-87034
PRZESTRAJANIE otw. pal-secam-pal. fonia 5.5–6.5 MHz. Kraków, Helma, na 70, tel. 66-13-80 (9–11). g-57286
ANTENY RTV instaluje w krótkich terminach – Barket. Tel. 34-55-28.
CYKLINOWANIE, tel. 12-68-49.
TAPICERKI, zabezpieczenia przeciwlaminowe. Tel. 48-06-97. gk-87502

KANCELARIA PRAWNA „KRAKEX”

– zakładanie i prowadzenie spółek
– kompleksowa obsługa prawną innych podmiotów gospodarczych
– pośrednictwo nieruchomości
ul. Krupnicza 9/2
tel. 22-24-28, godz. 12–18

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dnia 12 lutego 1990 r. o godz. 12 w Instytucie Zootechniki, w Balicach k. Krakowa w sali wykładowej pałacu w Balicach, odbędzie się PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr inż. Barbary Gajdy nt.: Zastosowanie witryfikacji do zamrażania zarodków króliczych i owczych” (do wglądu w Czytelnicy Biblioteki Instytutu Zootechniki w Balicach).

Promotor: doc. dr. hab. ZDZISŁAW SMORAĞ.

W dniu 15.02.1990 r. o godz. 10 na Wydziale Wiertniczo-Naftowym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, al. Mickiewicza 30, w auli odbędzie się PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr inż. DANUTY GRZYWNY nt.: „Efektywność stosowania środków powierzchniowo-czynnych (SPC) do zwiększenia współczynnika odroplenia złóż ropy naftowej, na podstawie badań laboratoryjnych” (do wglądu w Czytelnicy Głównej AGH, Kraków, al. Mickiewicza 30).

Promotor: doc. dr. hab. inż. STANISŁAW RYCHLICKI.

K-202

W dniu 15.02.1990 r. o godz. 12 na Wydziale Wiertniczo-Naftowym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, al. Mickiewicza 30, w auli odbędzie się PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr inż. STANISŁAWA SAS-KORCZYŃSKIEGO nt.: „Analiza utworów paleozoicznych Zapiadka Przedkarpaciego między Krakowem a Tarnowem z zastosowaniem statystyki matematycznej dla oceny kierunków poszukiwań naftowych” (do wglądu w Czytelnicy Biblioteki Głównej AGH, Kraków, al. Mickiewicza 30).

Promotor: prof. dr inż. STANISŁAW JUCHA.

PRZETARGI

Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w Igołomi sprzedaje W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO następujący sprzęt rolniczy i pojazdy:

- ciągnik Ursus, typ 1201, rok prod. 1979, cena wywoławcza 15.324.160 złotych
- ciągnik gąsienicowy DT-75R, rok prod. 1979, cena wywoławcza 9.916.060 zł
- kombajn zbożowy Z-050, rok prod. 1976, cena wywoławcza 14.212.000 złotych
- samochód Star, wywrotka A-244 RS, rok prod. 1981, cena wywoławcza 18.003.000 zł
- samochód Tarpan, skrzyniowy 237 RS, rok prod. 1985, cena wywoławcza 8.745.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lutego 1990 o godz. 10 w biurze SHRO Igołomia.

Przystępując do przetargu winni wpłacić do dnia 15 lutego 1990 do godz. 9 w kasie Dyrekcji SHRO Igołomia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

W przypadku nie dościsła do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.

Powyższy sprzęt można oglądać w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

K-288

PP „ORBIS”

w Krakowie

zaprasza na tradycyjny „BAL PRZYJACIOŁ ORBISU”

w dniu 17 lutego 1990 roku w salach hotelu „Forum”

Wojciech Gasowski, Zbigniew Wodecki, Andrzej Zaucha, zespół „Skaldowie”, 3 orkiestry, 2 dyskoteki, pokaz mody, loteria
Cena obejmuje również nocleg w hotelu i korzystanie z basenu.

Sprzedaż zaproszeń: „Orbis” Kraków, pl. Szczepański 2.

K-627

KSP „OSWIATA”

przyjmuje zapisy na KURSY

- tańca towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych
- języków obcych

angielski – dorośli, młodzież – Dom Kultury, ul. Wrocławska 28 (tel. 33-60-52)

dzieci – Dom Kultury Kurdwanów (tel. 55-30-05)

dorośli – Ośrodki KSP „Oświata” (tel. 22-79-99, godz. 13–18)

niemiecki – dzieci, dorośli – Ośrodek KSP „Oświata” (tel. 22-79-99, godz. 13–18)

dzieci – Dom Kultury Kurdwanów (tel. 55-30-05)

francuski – dzieci, dorośli – Ośrodek KSP „Oświata” (tel. 22-79-99, godz. 13–18)

– operatorów małej poligrafii (kserografia, małoformatowe maszyny offsetowe, introligatorstwo)

– kosmetyki dla potrzeb własnych

– redakcji technicznej

– pałacy kotłów wysoko- i niskoprężnych (z zaświadczeniem kwalifikacyjnym E)

– budowlane

– kroju i szycia zawodowe i dla potrzeb własnych

Informacje i wpisy: Kraków, ul. Krowoderska 19, tel. 22-79-99, w godz. 13–18, zamówienia zbiorowe – ul. Mazowiecka 29, tel. 33-34-72, 33-94-23, w godz. 8–15.

K-142

ZAGRANICZNE PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWE „GALICJA”
Spółka z o.o. w Krakowie

ogłasza konkurs na stanowisko

dyrektora oraz szefa produkcji
zakładu produkcyjnego branży krawieckiej

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- na dyrektora wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawne
- na szefa produkcji wykształcenie zgodne z profilem produkcji
- wiek do 50 lat
- staż pracy 10 lat, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych
- dobra znajomość języka angielskiego, chętnie niemieckiego
- inwencja i samodzielność w działalności gospodarczej
- dobry stan zdrowia

Oferty zawierające:

- motywację
- odpis dyplomu ukończenia szkoły wyższej
- opinię z poprzedniego miejsca pracy
- świadectwo zdrowia
- koncepcję prowadzenia przedsiębiorstwa

należy składać do 15.02.1990 r. na oferty 3929 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„DZIENNIK POLSKI” Wydawca Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. ADRES REDAKCJI: 31-072 Kraków, ul. Wielopole 11 p. TELEFONY: centrala 22-75-88. Redaktor Naczelny Jan Wsiolek 22-63 04 Sekretariat Odpowiedzialny 22 28 98 (od godz. 17 00 11-16 77). Dział Miejski 22-67-23, Dział Publicystów 22 07 12, Dział Łączności i Czytelnikami 22 95 92, Dział Sportowy: 21-45-72 (od g dz 18 00 11-91). Redakcja Nocna 11-15-22. ODDZIAŁY: 33-300 Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6. P. p. tel. 204 40 33 10. Tarnów ul. Krakowska 12 tel. 21-35-20. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wiślna 2. 31-007 Kraków tel. 22 70 89 (za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada) oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Prasowe Konto PBK XIII O/Warszawa 370044 1195 139 11. Szczegóły i informacje o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe: DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa Książka-Ruch” Kraków al. Pokoju 3.

KRONIKA KRAKOWSKA

Zarejestrowano już ponad 370 bezrobotnych ■ Mało ofert dla kobiet ■ Zakłady wysyłają załogi na urlopy

Brakuje pracy dla specjalistów i osób niewykwalifikowanych

Sytuacja na krakowskim rynku pracy zmienia się już nie z tygodnia na tydzień, ale prawie każdego dnia. Przypomnijmy tylko, że jeszcze miesiąc temu było tysiące ofert pracy i ani jednego (oficjalnego) bezrobotnego. Obecnie natomiast zakłady pracy nie tylko zwalniają, ale także wstrzymują się z angażowaniem nowych pracowników.

Od Marii Zygałewicz — kierującej działem analiz Wydziału Przemysłu, Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miasta dowiadujemy się, iż obecnie Wydział dysponuje niespełna 350 ofertami pracy, z których 333 dotyczy Krakowa, 14 Skawiny oraz 2 Słomnik (w sumie jest w województwie 10 rejonów zatrudnienia). I tak na przykład 70 spawaczy poszukuje KS „Hutnik” a Krakowski Zarząd Dróg m. in. robotników terenów zielonych, brukarzy, operatora walców, potrzebni są także m. in. główni księgowi oraz informatycy. Niewiele, bo około 80 jest propozycji dla kobiet. Również „mało obecnie potrzebni” są pracownicy umysłowi, gdyż jest dla nich zaledwie niespełna 40 ofert.

Tymczasem każdego dnia wzrasta liczba osób, które zostały zarejestrowane jako bezrobotne. Do 30 stycznia było ich już ponad 370; w tym w samym Krakowie — 299, a także w Mińskich — 24, Krzeszowicach — 9, Skawinie — 13, Wieliczce — również 13, Liszkach — 2, Dobczycach — 3 oraz w Skale — 4.

Sesja DRN w Nowej Hucie

Dziś o godz. 9 w sali obrad Urzędu Dzielnicy w os. Zgody 2 rozpocznie się XII sesja Dzielnicy Rady Narodowej w Nowej Hucie.

W programie obrad przewidziano m. in. przedstawienie sprawozdania z wykonania uchwały DRN w sprawie rozwoju kultury fizycznej, sportu i rekreacji w dzielnicy.

W „Polmozbycie”... z bonifikatą

W najbliższą sobotę i niedzielę krakowski „Polmozbyt” — o czym już informowaliśmy — aby ratować swoją sytuację finansową — opróżnia magazyny z nadmiaru części zamiennych i akcesoriów. Prowadzić będzie ich sprzedaż z pominięciem sklepów, a więc taniej, z bonifikatą. Niektóre asortymenty w cenie jeszcze z roku ubiegłego.

I tak przy al. Pokoju 81 można będzie nabyć części do Fiatów 125 i 126, do samochodów dostawczych a także akumulatory. W hurtowni przy ul. Prandoty sprzedawane mają być części do Poloneza, różnych typów „skód” i do motocykli, a przy ul. Wodnej 11 — akcesoria motoryzacyjne.

Z milicyjnych raportów

AUSTRALIJKA BEZ WALIZKI

Chwila nieuwagi w przejeździe podziemnym koło Dworca Głównego PKP, kosztowała obywatelkę Australii — Barbarę B. prawie 5 tys. dolarów australijskich. Wraz z walizką zniknęła bowiem odzież, kamera filmowa „Canon” oraz aparat fotograficzny „Nikon”.

ZABRALI I UCIEKLI

We wtorek w I Komisariacie MO w Śródmieściu zjawił się mieszkaniec Słomnik Adam S. Poinformował on milicjantów, iż dzień wcześniej ok. godz. 23.30 na rogu ulicy Krakowskiej i Dietla napadli na niego nieznani mężczyźni i wyrwali torbę, w której miał przedmioty o wartości ok. 900 tysięcy złotych.

Pieczewo chwilowo tańsze

Wprowadzenie przez Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Żywnościowo-Młynarskiego PZZ w Krakowie czasowej (na razie do 15. lutego, a co dalej — nie wiadomo) 10-procentowej bonifikaty na mąkę produkcyjną pozwoliło Piekarni „Ciastkarskiej Sp. z o.o. „Spółem” na pewną korektę obowiązkowych cen pieczywa. Od dziś więc za chleb będziemy płać o 150 zł mniej niż dotychczas, za wałkę — o 200 zł mniej, a rogalie masłane potanieją z 600. na 500 zł.

Przecena obejmie wszystkie gatunki pieczywa za wyjątkiem małych bułek „kajzerki”, których produkcja i tak utrzymuje się na granicy rentowności. (1)

Blisko połowę wśród poszukujących zajęcia stanowią obecnie kobiety, najczęściej bez konkretnego zawodu, które „trudna sytuacja zmusiła do szukania możliwości zarobkowych”. Jest to teraz druga grupa, obok specjalistów o wysokich kwalifikacjach, która poszukuje — na razie bezskutecznie — zajęcia. W Wydziale nie ma bowiem obecnie ofert ani dla robotników niewykwalifikowanych (choć głównie o kobiety), ani dla inżynierów, zootechników, kierowców, elektryków, itd.

Pałac Decjusza w remoncie



Fot. Michał Kaszowski

Dzięki uregulowaniu spraw własnościowych i przejęciu Pałacu Decjusza z rąk prywatnych na Skarb Państwa rozpoczęto wreszcie remont zdevastowanego obiektu łącząc go z otoczeniem parkowym.

Wczoraj z z-cą naczelnika dzielnicy Krowodrza Januszem Bieniarem byliśmy na miejscu i rzeczywiście możemy potwierdzić, że cały teren jest ogrodzony, oświetlony i strzeżony przez pracowników PKZ. W pałacu demontuje się zni-

W minionym tygodniu kilkanaście kolejnych firm poinformowało Wydział Przemysłu o planowanych, lub przeprowadzanych już redukcjach (zwolnieniach grupowych, także likwidacjach przedsiębiorstw). Dotyczyło to m. in. „Polmesu” (14 osób), Wojewódzkiego Zrzeszenia Sportowego „Start” (6 pracowników), KS „Korona” (19), Przedsiębiorstwa Turystyczno-Gastronomicznego „Wierzynek” (8), Instytutu Odlewnictwa oraz „Filmotechniki” (15) nie licząc pojedynczych zwolnień. Kłopoty przeżywają także inne firmy.

Jedną z nich są Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Wawel”, w którym magazyny są pełne wyrobów (handel tłumacząc się brakiem pieniędzy nie odbiera ich, mimo że w sklepach zbyt dużego wyboru słodczy nie ma). Z tego też powodu — jak dowiedzieliśmy się wczoraj

od przedstawicieli dyrekcji — w ciągu najbliższych dni zatrzymana zostanie produkcja w kilku wydziałach fabryki. Na regulaminowe (lub czasem bezpłatne) urlopy będzie musiało pójść na najbliższe (minimum) dwa tygodnie ok. 50—60 proc. załogi. Co będzie dalej, nikt tego obecnie nie wie. Na razie „Wawel” wzorem innych firm sam stara się sprzedawać swoje wyroby np. z samochodów przy ul. Masarskiej i w innych punktach miasta — oczywiście taniej niż w sklepach.

Z powodu spadku popytu w sklepach i związanym z tym zmniejszeniem zamówień przez handel w kłopotach znalazło się wiele przedsiębiorstw produkujących artykuły spożywcze i przemysłowe. (jas)

„Kućnica” zaprasza

Stowarzyszenie „Kućnica” (Rynek Główny 25, wejście od ul. Wiślniej) zaprasza w piątek, 2 lutego 1990 r. o godz. 17 na rozmowę „Lewica po Kongresie...” z udziałem „kuźniczan” delegatów na kongres w Warszawie.

W trosce o pamięć

Wczoraj w Filharmonii Krakowskiej odbyła się zorganizowana przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie uroczysta akademii dla uczczenia 45. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz Krakowa, placówek konsularnych, duchowieństwa, organizacji kombatanckich i społecznych. Przed wszystkim zaś byli więźniowie obozów zagłady.

Akademii otworzył prof. dr Józef Bogusz, następnie zbrani wysłuchali referatu dra Stanisława Kłodzkiego pt. „Auschwitz — symbol ofiar wielu narodów, sanktuarium Polaków”. W części artystycznej Capella Cracoviensis pod dyrekcją Stanisława Gałosińskiego wykonała „Requiem” Mozarta. (wes)

Z butelkami coraz gorzej

Coraz mniej sklepów i punktów skupu przyjmuje do sprzedaży puste butelki, które wprawdzie rosną w cenę (500 zł za niektóre, od szklanych), ale dla Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych transakcja staje się z dnia na dzień mniej opłacalna. Drożej transport, marża za pośrednictwo w skupie jest niewielka (50 zł), a przedsiębiorstwa tygodniami oceniają się z zapłatą za dostarczony im surowiec doprowadzając do ruiny finansowej „Wtórpol”. W efekcie jeszcze tylko butelki po wódce „idą” jako tako.

Nie wszędzie będą w terminie

Problemy z pieniędzmi na wypłaty dla nauczycieli

Jeszcze wczoraj w godzinach popołudniowych nie było wiadomo czy znajdą się pieniądze na płace nauczycieli w szkołach ponadpodstawowych województwa krakowskiego, gdyż kasa miejska — skąd pochodzą środki — jest pusta. Jak poinformował nas jednak wicekurator oświaty i wychowania Marek Celary, Kuratorium otrzymało w środę po południu sygnał, iż pieniądze (chodzi o około 1,5 mld. złotych) wpłynęły właśnie na konto i dziś wypłaty mogą odbyć się bez przeszkód.

Nieco inna jest sytuacja w przypadku szkół podstawowych, przedszkoli i placówek opiekuńczo-wychowawczych, które podlegają (także finansowo) dzielnicom, miastom-gminom, lub gminom. Z informacji, które otrzymaliśmy w Kuratorium wynika bowiem, że nie wszędzie udało się zgromadzić wystarczającą ilość środków na płace, a dotyczy to m. in. Zabierzowa i częściowo Biskupiec (także budżety gminne, lub miejsko-gminne są skromne), choć podobno „czyni się starania aby sytuacji szybko zaradzić”. (jas)

Komisja Rady Narodowej zaaprobowala projekt

Czy kolejna reorganizacja uzdrowi służbę zdrowia?

Czterogodzinne wczorajsze obrady Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Narodowej Krakowa podjęły wiele bardzo istotnych tematów. Zajmowano się m. in. oceną działalności Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej i stanem sanitarnym Krakowskiego. Dyskutowano nad niezwykle trudnymi sprawami budżetowymi (pieniędzy na zdrowie jest o wiele za mało!) na obecny rok. Opiniowano też projekt uchwały w sprawie nowych stawek czynszowych za lokale użytkowe.

Ale kwestia niezwykle ważną było przedyskutowanie zmian organizacyjnych w regionalnej służbie zdrowia. Dziś Radzie Narodowej Krakowa podlega 21 różnych jednostek organizacyjnych, z których rychło — przemodelowaniu ma ulec tylko jedna, ograniczona część.

W pierwszej kolejności od 1. IV. br. nastąpi przekształcenie Specjalistycznego Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Centrum Medyczny Zaspobiegawczy. Nowością, poszerzeniem sfery działania, będzie podjęcie w działalności tej placówki zagadnień proekologicznych.

Inne zamierzenia to rozczłonkowanie dwóch wielkich ZOZ — nr 1 „Śródmieście” i nr 2 „Nowa Huta”. Działające w ich ramach szpitale zostaną z tych struktur wyłączone w szpitale miejskie „Śródmieście” (dwie placówki — „Bieracki” i „Dietl”) i samodzielną już placówkę nowohucką im. Zeromskiego. Wyodrębniony będzie też i „Narutowieź” działający na statusie Szpitala Wojewódzkiego. W lecznictwie zamkniętym połączone zosta-

na ze sobą w Wojewódzkiej Szpitali Matki i Dziecka dwie placówki — lecznica dziecięca przy ul. Strzeleckiej i szpital położniczy przy ul. Siemiradzkiego. Status odrębnej placówki uzyska natomiast Sanatorium Rehabilitacyjne dla Dzieci w Radziszowie. W lecznictwie otwartym wyłączone z „Narutowieży” przychodnie, wraz z częścią ambulatorijną Specjalistycznego Zespołu Matki i Dziecka, stają się Wojewódzkim Zespołem Przychodni Specjalistycznych. Powstaną też i dwa oddzielne Zespoły Przychodni Obwodowych „Śródmieście” i „Nowa Huta”, którym podlegać będzie cała sieć placówek lecznictwa otwartego w tych dzielnicach (po likwidacji ZOZ), a także w miastach i gminach, dotąd do tych zespołów, przypisanych. (1)

1990
LUTY
Czwartek
1
Brzydą
jutro
Marii

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!

Widzialność rażąco lokalnie ograniczona, w rejonach mgieł drogi mokre. Sytuacja biomedyczna, teoretyczna, spowoduje nasilenie zapadalności infekcyjnej dróg oddechowych, zaostrzenie stanów chorobowych, wydłużenie czasu reakcji.

Dyżury

APTEKI: Rynek Główny 42 — tel. 22-23-71. Długa 88 — tel. 33-42-90. Krakowska 1 — tel. 22-19-98. Pstrowskiego 94 — tel. 66-69-50. Kozłowska — tel. 55-51-87. Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01. Centrum C. bl. 6 — tel. 44-17-19. os. Kazimierzowskie 106 — tel. 48-59-57. Skawina Słowackiego 5, Myślenice, Zeromskiego 10, Sułkowiec, Wieliczka, Krzeszowice, Alwernia, Proszowice, Dobczyce, Gdów, Niepolomice.

EUNKT INFORMACJI APTECZNEJ: tel. 11-07-65 — czynny w godz. 8—15 Po godz. 15 informacji udziela apteki dyżurna

POGOTOWIE RATUNKOWE

Lazarza 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewozy: 22-25-99, centrala: 22-36-00. Lotnisko Balice: 11 19-99. Rynek Podgórski: 66-69-99. Nowa Huta: 44-49-99. Krowodrza: Kazimierza Wielkiego 117 33-39-99. Białopłaznicka 3, 34-39-99. Skawina: 999. 76-14-44. Prokocim, Teligi 55-59-99. Wieliczka, 78-12-89. alarmowy: 999. Myślenice: 999. Krzeszowice: 99. 206-20. Proszowice: 9. Jerzmanowice: 384 48. Niepolomice: 193. 21-02-09. Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALA

Chirurgii ogólnej, chirurgii urazowej — Kopernika 21, chirurgii dzieci, laryngologicznej — Nowa Huta, okulistycznej — Kopernika 38, urologicznej — Grzegorzewska 10, Myślenice, Szpitalna 2, Proszowice, Kopernika 2, inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

TELEFON DLA RODZICÓW — 22-02-16 — czynny w godz. 14—18

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16—22

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14—19

TELEFON INF. INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10—11

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-80-00 — czynna w godz. 9 21 30

BIURO RZECZY ZNALEZNIANYCH (Grodzka 65), tel. 22-53-44, wewn. 24 — czynne w godz. 9—13.

TELEFON ZAUFANIA AIDS: 21-96-57 — czynny w godz. 10—12.

POMOC DROGOWA PZM, Kawiory 3, tel. 37-55-75 — czynna w godz. 7—22.

Teatry

IM. SŁOWACKIEGO — 19: „Nie wolnica z Pipidówki”, STARY — 19:15: „Platonów”, SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ 14 — 19:30: „Audience, Protest”, KAMERALNY — 19:15: „Urodziny Smirnowej”, BAGATELA — 18: „Burliwe życie Lejzorka Rojstwanca”, MAŁA SCENA — 10: „Mały książę”, SCENA OPERETKOWA — 19:15: „Gaspardone”, GROTESKA — 10: „Księżycowy pokój”, MASZKARON (Scena Wieża Ratuszowa) — 19: „Ostatnia noc Sokratesa”, PWST (Starowisła 3) — 18: „Szkice człowieka bez właściwości”.

Kino

APOLLO: „Niedziwiadek” (fr. 12 l.) — 10, „300 mil z nieba” (pol 15 l.) — 12, „Betty” (fr 18 l.) — 16, „Ostatni dzwonek” (pol 18 l.) — 18, „Stan strachu” (pol 18 l.) — 20. KIJÓW: „Akademia policyjna” I przedpr. (USA 15 l.) — 12, „Remo”

(USA 18 l. przedpr.) — 18.15, „Emanuela” (fr. 18 l.) — 20.15. KULTURA: „Gry wojenne” (USA 12 l.) — 10, 12, 14, 18, „Noce gry” (USA 18 l.) — 16, 20. MIKRO: „Labirynt” (ang. b.o.) — 11, „Wędrujący miś” (bajki) — 13, „Pożegnanie z Afryką” (USA 12 l.) — 16, 19. PASAŻ: bajki — 10.45, „Czarownice z Eastwiku” (USA 18 l.) — 8.30, 13.30, 17.15, 19.15, „Kopalnie króla Salomona” (USA 12 l.) — 11.30, 15.30. PODWAWELSKIE: „Gremliny rozrabiają” (USA 12 l.) — 15.30, SEINKS: „Gremliny rozrabiają” (USA 12 l.) — 12, „Karatey z Kanionu Złotej Rzeki” (chiń. 15 l.) — 16, 18. SWIT: „Imperium słońca” (USA 15 l.) — 15.45, „Śmierć i mroźna zima” (USA 18 l.) — 13.30, „Joy” (fr. 18 l.) z pogranicza — 20.15. ŚWIATOWID: „Tropiciel” (NRD 12 l.) — 16, „Misja” (ang 15 l.) — 18, „Dzieci gorszego Boga” (USA 15 l.) — 20. ŚWIATOWID-MINI: „Powrót na ziemię” (USA 12 l.) — 11, „Dom gry” (USA 18 l.) — 15, 17, 19. TE-CZA: „Interkosmos” (USA 12 l.) — 16, „Człowiek z żelaza” (pol. 12 l.) — 18. UCIECHA: „Krokodyl Dun-dee” (USA 12 l. przedpr.) — 16, „Rybka zwana Wanda” (ang. 15 l.) — 18, „Joy” (fr. 18 l.) z pogranicza — 20. WANDA: „Obcy decydują o starcie” (USA 15 l.) — 10, „Willow” (USA 12 l.) — 12.15, „Mystic Pizza” (USA 15 l. przedpr.) — 16, „Szklana pułapka” (USA 18 l.) — 18, „Książę w Nowym Jorku” (USA 15 l. przedpr.) — 20.15. WARSZAWA: „Robinson Crusoe” (b.o.) — 13, „Willow” (USA b.o.) — 16, „M.A.S.H.” (USA 15 l. przedpr.) — 18.15, „Człowiek z ognia” (USA 18 l. przedpr.) — 20.15. WOLNOŚĆ: „Imperium słońca” (USA 15 l.) — 9, „Cobra” (USA 15 l.) — 12, „Samotny wilk McQuade” (USA 15 l.) — 16, „Moja macocha jest kosmitką” (USA 15 l.) — 18, „Przesłuchanie” (pol. 18 l.) — 20. WRZOS: „Przesłuchanie” (pol. 18 l.) — 15.30, 18, „Victor, Victoria” (USA 18 l.) — 20.15. ZWIĄZKOWIEC: „Inwazja potworów” (jap. 12 l.) — 14.30, 16, „Critters” (USA 12 l.) — 18.

Telewizja

PROGRAM I

9.00 DT — Wiadomości 9.35 Teleferie TDC: „Kulig” 10.15 Kino Teleferii: „Paziołek króla Zygmunta” (3). 10.45 „Policjanci z Miami” (14). 12.00 Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (powt. z 31.01). 16.20 Program dnia — Telegazeta 16.25 Teleferie najmłodszych” 16.45 Kino Teleferii: „Przygrywka” (4). 17.15 Teleexpress. 17.30 „Havel” — film dokumentalny. 18.25 Magazyn katolicki — drogi do wspólnoty. 18.45 „10 minut”. 19.00 Dobranoc: „Dwa kosy i kurek z Ratuszowej Wieży”. 19.10 „Interpelacje” (1). 19.30 Wiadomości. 20.05 „Policjanci z Miami” (14). — „Złoty trójkąt” cz. 2. 20.55 „Interpelacje” (2). 21.35 Wygrane specjalne Totalizatora Sportowego. 21.40 Sport 22.40 DT — Echo dnia. 23.00 „Pegaz”. 23.40 Język angielski (45).

PROGRAM II

9.00 Transmisja z obrad Sejmu. 16.55 Język rosyjski (15). 17.25 Program dnia. 17.30 „Psychostudio”. 18.00 Kronika. 18.30 Program na życzenie. 19.00 Puchar Europy w koszykówce mężczyzn: Lech Poznań — Jugoplastika Split. 20.30 „Władcy i teatr”. 21.00 „Ekspres reportażów”. 21.30 Panorama. 21.45 Kino studyjne „Dwójki”: „UI” — film fabularny produkcji hiszpańskiej. 23.30 Komentarz dnia.

RAI UNO

7.00 Magazyn poranny. 9.40 „Wszystkie stworzenia duże i małe” — serial ang. 10.30 Dziennik. 11.40 RAI odpowiada 11.55 Pogoda. 12.00 Dziennik. 12.05 Zyczenia RAI UNO. 13.30 Dziennik. 13.55 Trzy minuty o... 14.10 „Pielegnowanie ogrodu” — film dok. 15.00 Pryzmat — mag. aktualności. 15.30 Kronika włoskiej. 16.00 Program dla dzieci. 17.35 Związek rolników — progr. public. 17.55 Dziś w parlamencie 18.00 Dziennik. 18.10 „Wiochy o 18” — progr. dok. 18.40 Gry i zabawy. 19.40 Almanach /19.50 Prognoza pogody. 20.00 Dziennik. 20.30 „Wielka nagroda” — Wyższa Szkoła Teatralna. 21.45 „Silkwood” — film USA w rol. gl. M. Streep i K. Russel. 22.45 Dziennik. 22.55 „Silkwood” — film USA — II część. 24.00 Dziennik 0.15 Północ i okolice.

Z kroniki wypadków

O godz. 12.40 na ul. Mrozwowej tramwaj linii „4” najechał na wymuszającego pierwszeństwo przejazdu „jelca”. W wypadku motorniczy Zbigniew G. zam. os. Na Skarpie doznał obrażeń nogi. Na Pasterniku samochód „toyota” zjechał na lewą stronę, gdzie zderzył się z nadjeżdżającym pojazdem. W wypadku kierowca „toyoty” Wojciech B. i 50 zam. Jaworze Śl. oraz pasażerka Maria B. i 52 zam. Gliwice doznały ogólnych obrażeń. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 90 pacjentom. Służba Ruchu MO interweniowała w 6 wypadkach, 4 kolizjach i zatrzymała 1 nietrzeźwego kierowcę.